

Środa 25. sty znia 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 H.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 H.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 H.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 650 H.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola I. 4. (tę własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia o godzinie 12.

Poincare żąda objęcia Polski układem gwarancyjnym. Okropny obraz klęski głodowej w Rosji: ludzie zjadają trupy, mężczyźni zabijają kobiety i dzieci.

Poincare żąda objęcia Polski układem gwarancyjnym.

WARSZAWA. (Pat.) Redaktor naczelny „Journal de Pologne” donosi z Paryża, że prezydent ministrów Poincare przedstawił Lloydowi George’owi konieczność uwzględnienia w układzie sprawy Polski. Lloyd George zrazu odpowiedział odmownie, oświadczając, że tylko atak Niemców na Francję może spowodować pomoc angielską. Poincare jednak, który zawsze bronił stanowczo interesów polskich, oświadczył, że nieuwzględnienie — w układzie gwarancyjnym spraw polskich uczyniłoby traktat nieupelnym.

Następnie p. Vaucher pisze, że podpisane u ładu francusko-polskiego w sprawach ekonomicznych, finansowych i handlowych nastąpi z końcem lutego, poczem oczekiwany jest w Paryżu przyjazd ministra spraw zagr. p. Skrimanta, który omówi tak ważne dla Polski i Francji stosunki ekonomiczne z Rosją. Współpraca Francji z Polską byłaby ułatwiona dzięki temu, że Polska posiada wiele sił technicznych znających kopalnię, oraz jej przemysł, handel i górnictwo.

Okropny obraz klęski głodowej w Rosji

LUDZIE ZJADAJĄ TRUPY, MĘŻCZYŹNI ZABIJAJĄ KOBIETY I DZIECI.

Frankfurt. (AW.) „Frankfurter Ztg.” telegrafując ze Sztokholmu, że przewodniczący komisji pomocy w rosyjskich obszarach, dotkniętych głodem, wystosował do premiera Brautunga telegram, w którym kreśli okropny obraz klęski głodowej w Rosji. W niektórych obszarach ludność z powodu tych cierpień

bliska jest obłąkania. Ludzie zjadają trupy, mężczyźni zabijają kobiety i dzieci, by tylko nasycić głód. Przewodniczący komisji zwraca się z apelem do Brautunga, aby wezwał parlament i rząd szwedzki — w imię litości — do natychmiastowego przyścia z pomocą nieszcześliwym.

„Teoria L. Georga zgotują Francji finansowe Waterloo a woj-skowy Sedan“.

HANNOWER. (Pat.) Na kongresie partji narodowo-liberalnej oświadczył Lloyd George między innymi, że powodzenie konferencji genueńskiej doprowadzi do tego, iż narody same zażądad zmniejszenia zbrojeń. Paryskie „Echo” dopatruje się w tym oświadczeniu momentu nieprzychylnego Francji. „Gaulois” nazywa ilu je, że konferencja genueńska zdoła wymusić pokój, niebezpieczną. „Avenir” twierdzi, że teoria Lloyd’a Georga zgotują Francji finansowe Waterloo i woj-skowy Sedan.

OGROMNA ZWYŻKA OBCYCH WALUT NA GIELDZIE WIEDENSKIEJ.

Wiedeń. (Tel.). (K) Na giełdzie nastąpiła ogromna wyżka walut obcych. Polska waluta notowana jest na 80. Spodziewane jest nowe podwyższenie cen artykułów żywnościowych, a w następstwie tego spodziewają się rozruchów głodowych.

KONSULAT BOLSZEWICKI W RÓWNEM.

Kraków. (Pat.). Jak donoszą dzienniki w Równem utworzony został konsulat bolszewicki.

Otto Nordenskjöld sławny podróżnik szwedzki.



Rycina nasza przedstawia dawnego podróżnika szwedzkiego Ottona Nordenskjölda, który przybył onegdaj do Wiednia i wygłosił odczyt swej najnowszej podróży.

W lipcu 1910 roku wyruszył z całą ekspedycją dla zbadania gór Peru, oraz źródła rzeki Amazonki. W drugiej połowie swej wyprawy zwiedził Chile i lodowce w Patagonii. — Odczyt, urezmacony obrazami swymi zjęć z podróży, wywarł na słuchaczach duże wrażenie.

Odzroczenie kard. Merciera orderem „Orła Białego“.

WARSZAWA. (Telefornem) (k) Dzienniki podają, że rząd polski zamierza odznaczyć kardynała Merciera wielką wstęgą orderu „Orla Białego“.

Skutki polityki pokłonów.

W artykule onegdajszym pt.: „O sojusze z Francją”, wykazaliśmy potrzebę corychlejszego sfinalizowania rozpoczętych układów z Francją, wskazując na niebezpieczeństwo, jakie za sobą pociąga bezideowa i bezkierunkowa obecna polska polityka zagraniczna.

Nasze obawy bardzo rychło się sprawdziły. Premier Francji, której prawica nasza bije biżantyńskie pokłony, zamiast, jak przystało na udzielne państwo wchodzić z nią w rozsądne układy, w swoim programowym przemówieniu, nie powiedział o Polsce ani słowa. Proszę sobie to uprzytomnić!!!

W chwili bardzo dla Francji ciężkiej, gdy entencie grozi rozsypanie się, a Niemcy coraz groźniej podnoszą pięści — głowa rządu francuskiego w programowym przemówieniu nie wspomina ani słowem o naturalnej sojusznicy zaprzyjaźnionej Polsce. Ani wzmianki. Czy panowie z „rue de miel”, z ul. Miodowej zrozumiały nareszcie, o co chodzi. P. Poincaré mimo swych sympatii do Polski, w które świecie wierzy nasza skrajna prawica, o Polsce nie mówił nic.

To są skutki polityki wazelinowej. Dla ludzi, którzy się sami nie potrafią cenić, a umieją tylko bić pokłony, całującą kawałek, pochlebiać, dla tych ludzi nie ma się szacunku. Francja nie chce naszych sentymentów i słodko-kwaśnych uśmiezków endeckich, lecz

chce interesu. A w Polsce nie ma nikogo, kto by go rozumiał!

P. Poincaré mówił serdecznie o małej entencie. Mówił tak, jakby ta mała ententa już była faktem i przez układ polsko-czeski udział Polski w niej był faktem dokonany. Z tego wynika, że rząd francuski nie jest dostatecznie poinformowany o zamierzeniach Polski, a jeśli jest — to chyba przez p. Panafieu w Warszawie; a nie przez p. Zamoyskiego w Paryżu. Było rzeczą reprezentacji polskiej w Paryżu, nawet na wypadek wyjazdu posła, lić się ze zmianą rządu, poczynić odpowiednie kroki, aby w tych ciężkich chwilach zaakceptowane było choć słownie współdziałanie Francji z Polską.

Na czym polega ciężkość tych chwil? Polega na chytrym planie Lloyd George'a otworzenia Niemcom wrót Wschodu, by nie zalewali swym towarem Anglii. Tak przynajmniej sprawę przedstawiał p. Poincaré w „Revue des deux mondes”. L. George jednym słowem chce dać Niemcom to, o co prowadzili wojnę, t. zn. wschodni rynek zbytu, oczywiście bez złudnych marzeń azjatyckich. Jakkolwiek pentatyczną wydać się może to interpretacja zamierzeń Lloyd George'a, którą podaje Poincaré, niemniej są pewne objawy, które wskazują, że Niemcy liczą się dziś z możliwością handlowego na razie, pochodzącego na wschód i odpowiednie do tego czynią przesunięcia na placówkach dyplomatycznych. Polska nie może się na to patrzeć o k'iem obojętnym, ale bez ścisłego układu z Francją nie zdoła zdziałać nic. Czesi zapewnią

sobie już od Francji wszystko, z punktu widzenia interesów małej ententy — my dotychczas nic. Zaiste smutny bilans!

Listy z Poznania.

(Korespondencya własna „Wiek Nowego”).
Poznań pod śniegiem. — Sporty zimowe. Barbarzyński „sport”. — Inauguracja nowej Rady miejskiej. — Programowa mowa wiceprezydenta miasta. — Wybory prezydium Rady. — Zwycięstwo „Koła obywatelskiego” i jego charakter. — Brak kandydata na prezydenta miasta.

Poznań, w styczniu.

Od kilku dni cały Poznań jest pod śniegiem. Dzięki temu niektóre partye miasta przedstawiały widok naprawdę piękny i romantyczny. Wspaniałe wygląda teraz na tle białej płaszczyzny gmach teatru wielkiego, a z wysokiej terasy gmachu teatralnego przeczudny widok na rozłożone przed nim plantacje, a dalej sąsiedni zamek oraz na uniwersytet.

Saneczki w ruchu. W godzinach popołudniowych i wieczornych na torze saneczkowym powyżej teatru nieprzeliczone rzesze młodzieży obojga płci używają do woli tego sportu. Sport łyżwiarski również kwitnie. Nie wiem jednak dlaczego nie ma tu dotychczas żadnego zrzeszenia łyżwiarskiego, któreby zajęło się

NOWELA KONKURSOWA „WIEKU NOWEGO”.

Aleksandra Leśniewska.

(Godło: „1916”)

Nowożeńcy.

(Nowela.)

Utwór odznaczony drugą nagrodą na drugim miejscu.

(Ciąg dalszy).

Postrzegł Henryk Borzęcki, iż większość pozostałych przy życiu żołnierzy odejmuje od ust płaty ze śniegiem, otwartymi wargami oddychają pożądliwie; śnać przewiało trujące technienie, rozniosło się, znikło.

W porę, bowiem myśli młodego komendanta poczęły się płatać i niemieć...

Długoż nie zniosłby Borzęcki tych kleszczy duszących, zalałby go war krwi.

Zdziera wiążącą przyłbicę, oswobadza się z żelaznego więzienia.

O! rozkoszy pełen oddech kryształowy, o zdroju krzepiący, który wracasz życie...

Usta otworzył, chłonie, pije go wszystką piersią; burza zduszonej krwi, co tamowała w nim i unicestwiała siły przygasa, ustępuje.

Ach! jakież szczęście tak oddychać...

Powraca moc do członków ciała, siła

przenika mózg, coś mocarnego znów czuje w sobie młodzieńczy dowódca.

Nagle huk piorunowy zaszarpał się nad morzem, pękł gazowy pocisk u samego brzegu.

Ugodził w Borzęckiego, rzucił go na ziemię. Twardo uderzyła obnażona głowa o zamrażalną grudź.

I setki bojowych towarzyszków Henryka takim-że samym walcącym się bezwładnie ruchem zasiało śniegu.

Zczerniały im błyskawicznie twarze węgielną barwą, żużlem spalonym stali się wszyscy.

Oniemiało, przycichło dokoła...

Od strony morskich topieli wytoczyła się posępna, czarna chmura, wzdymała się w wewnętrznych prądach, kłębiła węzłowatymi skrętami i niosła się ciężko po martwych ciałach żołnierzy.

Osmałła je jak głównie jadowitym tchem, w sople czarne poprzetapiała lodową krustę ziemi...

Poczęła rzednąć, rozwiewać się w ciszy: jeszcze zakolysała się tu, tam, bladła coraz wnik palącą i... zgasła.

Oślepie przed momentem słońce trysnęło jaskrawo i zalało światłością ten straszliwy łan śmierci.

Rozbarwiła się wiosna nad ziemią, zafalowały zielone pola, oparami krzepłone. Kwitło Podole, mała się, tętno młodego życia budziło przyrodę z zimowego letargu.

Lecz po osadach, we wsiach bezruch trwał i martwota.

W Andrzejówce także chwastem porastały głuche zagony, na jary obsiew przeznaczone. Jakże... Lipezka chłopska ręka sięga już i tu po plony. Wczoraj zegnano bydło z dworskich pól, wypróżnione spichlerze, robotnicy zbatożeni zostali za pracę w pańskiej włości.

I Borzęckiej zagrożono plagami, jeśli zajął swego nie rzuci; bowiem na polu, jej miejsce, wśród wiejskich robotnic, na łanie, który teraz będzie narodową własnością wspólną...

Stoi żona Henryka przy oknie i waży postanowienie.

Płatną tu była pracownica, żywiono ją, opieki troskliwej nie poskąpili zwierzchnicy jej przygodni. Gromadą tu żyją tułacz, zbiegli z dalekich, różnych stron...

Przyjęto ich zyczliwie w tej gościnnej Andrzejówce; miejscowa cukrownia, pobliska garbarnia służyły za pole pracy dla zbiegów bezdomnych; bratni, dobry dach znaleźli tu wygnańcy. Ale teraz u samych węglów nim za-trzaśnięto.

Nie kule nieprzyjacielskie, nie zgiełk bitwy szerzy zniszczenie: porwała się chłopska prawica, kierowana mrokiem oglupienia, wiekowy dur, atawizm szczepionej z pokolenia w pokolenie zbrodni — prawa będzie stanowił na bezkresach wschodniego władztwa.

Stoi Julia u okna i w popłochu myśli ustalić coś postanowić...

Ztąd wyjeżdżają właściciele, na oślep się poniosła, może do Chersonia albo i dalej jeszcze...

(C. d. n.).

organizacją tego sportu i ujęło go w pewne normy.

Natomiast o narciarstwie głucho tu i cicho zupełnie. Nikt go nie uprawia. A przecież w nie dalekiej bardzo okolicy Poznania, w Puszczykowie, Puszczykowska, Ludwikowie — z którymi komunikacja kolejowa bardzo wygodna, są tereny góryste, które nadają się zupełnie dobrze do tego pięknego sportu. Prawda, że śniegu nie ma tam tyle, co w Tatrach, czy Karpatach i że sezon z powodu warunków klimatu cznych musiałby trwać znacznie krócej, ale przecież choć przez 3 miesiące możnaby się tym sportem nacieszyć.

Na ogół zima ma w Poznaniu dużo uroku, ma jednak i pewne ciemne strony. Do tych należy barbarzyński zwyczaj obrzucania kobiet — młodszych i starszych — przez młodzież kulami ze śniegu, uprawiany z niestychającą bezwzględnością po ulicach miasta. Skąd się tu wziął ten dziki zwyczaj, który część publiczności przyjmuje z dziwną apatią, a część nawet z pewnym zadowoleniem, trudno wyjaśnić. Z polską galanterią nie ma on jednak chyba nic wspólnego.

Nie było również galanterii w tem, co zrobiło „Koło obywatelskie“ nowej Rady miejskiej na pierwszym inauguracyjnym posiedzeniu tej Rady.

Odbyło się ono wczoraj wyjątkowo w godzinach południowych. Po nabożeństwie w kościele Bożego Ciała, przyczem śpiewał chór tutejszej opery, a sola wyjątkowo sami lwowscy śpiewacy: Hendrichówna, Marynowiczówna. Ludwig i Miller, zebrał się nowi radni

w licznym komplecie w sali obrad. Ponieważ skład Rady został przy wyborach grudniowych gruntownie odnowiony i z dawnej Rady weszło zaledwie 18 członków, przeto ogromna większość „parlamentu“ miejskiego czuła się nieco skrępowaną, jak gdyby tremą przy pierwszym występie. „Koło obywatelskie“, w skład którego wchodzi radni mieszczańscy i demokratyczno - narodowi, zajęło całą prawą stronę sali mając na szarym końcu, na tyłach za sobą dwóch radnych Niemców. Po lewej usadowili się chadecy, za nimi inwalidzi, pepesy i szejdenanowcy, jeszcze bardziej na lewo emperowcy, tuż za nimi „Młoda Polska“ z listy t. zw. inteligencji pracującej, wreszcie czterej komunistki. Piąty z tej grupki został w międzyczasie za jakąś sprawkę aresztowany a że mandat do Rady miejskiej nie zapewnił nietykalności, przeto tylko duchem brał udział w inauguracji, ciałem zaś przebywał w areszcie. A ci, którzy przyszli, nie wyglądają groźnie. Nie ma w nich nic bolszewickiego.

Obrady zagał wiceprezydent miasta dr. Kiedacz, charakteryzując warunki, obawy i potrzeby współczesnego życia społecznego, a zwłaszcza życia wielkich środowisk. Kierownictwo administracji tego życia złożyła ludność miasta w ręce nowej Rady, której zadania i cele są jej członkom znane. Z zadań tych należy jednak najważniejsze uwydatnić, a mianowicie uzyskanie i zapewnienie miastu potrzebnych środków finansowych i umocnienie stanowiska samorządu, jako nie tylko gminnej, ale i państwowej władzy lokalnej.

Państwo, a raczej jego organa — mówił

wiceprezydent dr. Kiedacz — opierając się na fałszywych założeniach konstrukcyjnych dążą do zagarnięcia jak największego zakresu działania w swoje ręce. Do społeczeństwa, a w szczególności do sumienia gminnego i do jego władz zaufania nie mają i niestety idą po linii zostawionej nam przez zaborców, że państwo a gmina to co innego, gdy gmina jest inną częścią państwa i w stosunkach wewnętrznych tylko silna gmina i jej władze wyposażone w wszystkie atrybuty lokalnej władzy państwowej są w stanie stworzyć „wewnątrz“ potęgę państwa. I trudno będzie uzdrowić nasze stosunki państwowe i uporządkować nasze finanse, jeżeli władze naczelne nie przyjdą do tego przekonania i jeżeli nie zapewnią gminie silnej organizacji, dobrego zarządu i obfitych źródeł dochodów.

Poznań jest jednym z tych miast, które w Rzeczypospolitej ma opinię najbardziej polskiego, dobrze zorganizowanego i dobrze zagospodarowanego miasta. Nie wolno nowej radzie z tej opinii nic utracić ale usłną pracą dodać jeszcze tyle, by nie tylko z miasta naszego stworzyć dobry wzór jednostki samorządowej, ale i niewiernych przekonać o konieczności oparcia życia państwowego o życie gminne.

Organizacja gminy Poznania na podstawie dotychczasowego ustawodawstwa uznaje we większości wypadków wykonywanie funkcji rządzenia przez 2 władze gminne: Radę miejską jako wyraz ludności i jako organ kontrolny i Magistrat jako władzę rządzącą. Z wyjątkiem niektórych wypadków do ważności uchwały potrzeba zgody obu ciał, co rozumie się nie

Claude Farrere.

7

zanowi, malarzowi hiszpańskiemu, który z lornetą w ręce zbliżał się do otworu. Juan Bazan zadziwiony i sadzący się na niezależność, odparł dość ironicznie:

— Milordzie, to jest znacznie wyższe, niż pańskie skały w Galloway. Ale śmiem powiedzieć, że nie jest bogatsze.

Urażony tem lord Nettlewood odwrócił się i nie nalegał więcej.

Lord Nettlewood należał do najbogatszych i najsurowszych zarazem właścicieli w Irlandyi. Przodkowie jego zdobyli tam olbrzymie dobra w krwawych czasach Elżbiety i Kronwela. Utrzymali się więc z pomocą surowych praw i okrucieństw, jakoteż hypokryzji, obrzucając mianem buntowników i anarchistów chłopów irlandzkich, wydziedziczonych z własnej ojcowizny, z własnej ziemi, sprzedawanej po niższej cenie i pozbawionych dachu nad głową. A gdy grad, angielska lichwa i angielski ucisk zrujnowały Paddyego, Paddy nie mógł już płacić podatków ani długów. I nie było bardziej nędznej i biednej ziemi na całej planecie, niż dobra irlandzkie lorda Nettlewooda.

Nieco później, książę Alghero, stojąc na łodzi, która odbiła już od okrętu i oglądając jej ślady na wodzie, podniósł nagle głowę i zwrócił się do lorda Nettlewooda:

— Mój drogi przyjacielu, czy otrzymał pan dzisiaj rano depeszę Reutera? Jakie są wiadomości?

Z Włoch niema nic — odparł lord — natomiast nadeszły bardzo przykre sprawozdania o niedawnych zaburzeniach w Irlandyi. Kiedyż ci nieszcześliwi Sinnfeiniści zrozumia, że Anglia

jest ich prawdą i jedyną matką i że wszelki zamach na nią jest równocześnie szaleństwem, świętokradztwem i nihilizmem?

Książę Alghero, uśmiechnawszy się po włosku, uśmiechem uprzejmym, ale tajemniczym, nie rzekł na to ani słowa. Tylko malarz Juan Bazan, spojrzawszy dość ironicznie na szlachetnego lorda, swego gospodarza, uczynił następującą uwagę, jakby a parte:

— Nihilizm, świętokradztwo i szaleństwo... To samo i ja myślałem, rozpatrując gospodarke irlandzką... Pocóż więc, drogi i kochany lordzie, rozpaczają Anglicy, właściciele królewskich dóbr Zielonej Wyspy, zamiast wspomagać i otaczać względami nieprawie dzieć ziemi, dziedzicznych dzierżawców tych dóbr i bezpośrednich twórców bogactwa, angielskich właścicieli...

Ale lord Nettlewood spojrzał nań surowo.

— Poco?... Tylko dlatego mój znakomity przyjacielu, że są kulturalnie wyżsi i szlachetniejsi!

— To co innego! — potwierdził chłodno don Juan Bazan, który uznawał się chętnie za ucznia Franciszka Goya i podobnie jak on wiedział, czem jest ludzka szlachetność i cywilizacja.

(C. d. n.)



Wyspa z Wielką Studnią.

POWIEŚĆ

przełożył

Kazimierz Bukowski.

(Ciąg dalszy.)

Obrócono lewary, rozluźniono gurtę. Bieguny, okrecone należycie dokoła osi wind elektrycznych, przesunęły się. — Fala wzdymająca się przed okrętem, dotykała swym grzbietem kilku łodzi, opuszczonej prawie na wodę. Kapitan O'Kennedy krzyknął: „Spuścić!“ co też uczyniono. Łódź wolna i kołysząca się na grzbiecie fal, oddaliła się wkońcu od pokładu okrętu, chcąc uniknąć wywrócenia, a może zmiażdżenia i obracając chwilami śrubę, czekała na rozkazy lorda Nettlewooda i jego gości. Nie trwało to długo.

Dzwon „wydzwonił ósmą!“ południe.

W otworze, do którego przystawiono drabinę, czekały również cztery kosze, nakryte białymi serwetami.

— Zaladujcie najpierw wszystkie sprzęty i całą służbę — zarządził lord Nettlewood, potem wsiadziemy sami. Don Juanie, jak ci się podoba ten widok?

Wskazał Grację i jej przystań, odległą zaledwie o ćwierć mili, pokazał to Juanowi Ba-

wyklucza możności krytyki zarządzeń i sposobu wykonania uchwał Rady miejskiej.

Kończąc wyraził mówca nadzieję, że ta zgoda jak dotychczas i nadal we wszystkich dla gminy ważnych sprawach będzie istniała zwłaszcza, że Magistrat składa się z obywateli, wybranych przez Radę.

Następnie nowi radni złożyli kolejno przez podanie ręki wiceprezydentowi ślubowanie ra-
dzockie, poczem przewodnictwo objął na-
starczy wiekiem członek Rady i wezwał obecnych do wyboru prezydium.

I tu właśnie wystąpiła owa „galanteria” „Koła obywatelskiego”, o której na wstępie wspomniałem. Korzystając z względnej liczbowej przewagi, uzyskanej tylko dzięki wstrzymaniu się części radnych od głosowania, przeprowadziło Koło swymi 24 głosami (na 60 radnych) pięciu swoich do prezydium. A tytu właśnie członków to prezydium liczy.

Do tego „zwycięstwa” pomogła zresztą Kołu niezaradność Klubu chrz.-dem., który zmarnował doskonałą sposobność, aby odegrać pierwszorzędną rolę i stać się „jęzczkiem u wagi”. Klub ten zmanifestował swą opozycję wobec majoryzacyjnych tendencji Koła obyw. raz przez wstrzymanie się od głosowania, a następnie przez rezygnację swego przedstawiciela z ofiarowanego mu miejsca sekretarza.

Z przebiegu pierwszego posiedzenia nowej Rady widać jasno, że praca jej nie pójdzie gładko. Koło obywatelskie większości nie ma, zanosi się na silne walki partyjne, które mogą pięknie przez wiceprez. Kiedacza nakreślony program działalności obalić, co odbiłoby się fatalnie na interesach gminy. Chyba że Koło zdoła ugłaskać słuszone rozżalenie chadecy i przyciągnąć ją na swoją stronę. Dużo zresztą zależeć będzie od zręczności i taktu przyszłego prezydenta miasta. Kto nim będzie — dziś tak samo niewiadomo — jak przed trzema miesiącami. Nie ma kandydata.

(tr.)

Wiece w sprawie pomocy dla repatriantów.

W piątek popołudniu odbyło się w wielkiej sali ratuszowej zebranie przedstawicieli i przed-
stawicieli zrzeszeń i stowarzyszeń humani-
tarnych i społecznych, zwołane przez lwowski
Krzyż Czerwony w sprawie urzędzenia we
Lwowie tygodnia pomocy dla repatriantów.
Tydzień ten odbędzie się w całej Polsce od
dnia 29 stycznia do 5 lutego włącznie.

Włec zagali zwięzłem przemówieniem pre-
zydent Lw. Okręgu Czerw. Krzyża L. hr. Ko-
ziembrodzki, który krótko poinformował zgromad-
zonych o celu zebrania i zaproponował wy-
bór przewodniczącego ks. infułata Zajchowskiego. Na wniosek dyr. B. Lewickiego wy-
brano prezydium honorowe, złożone z czterech wiceprezydentów oraz z prezesa Kł. B. K. ks. Zajchowskiego, z prez. Czerw. Krzyża hr. Koziembrodzkiego i p. Niezabitowskiej, poczem zaproponował podział komitetu „Tygodnia” na sześć sekcji.

Red. Fryling zabrał głos w sprawie pro-
gramu akcji, zaznaczając, że akcja komitetu
„Tygodnia” będzie tylko pomocniczą, ofiar-
ność bowiem publiczną nie nastarczy chyba
do zaspokojenia potrzeb repatriantów. Rząd
musi otoczyć repatriantów opieką i dostar-
czyć koniecznych funduszy.

Następnie przemawiał kom. Gnoiński celem
odparcia czynionych mu zarzutów w prasie
i na posiedzeniach. Miedzy innymi wspomniał
że istniały i istnieją szalone trudności pomie-
szenia i opalenia w barakach, że transport
repatriantów przybył bez zawiadomienia,
więc nie było przygotowanego że transport
ów przedstawiał się strasznie, gdyż w wozach
kolejowych leżeli chorzy na tyfus, ludzie wy-
cieńczeni, przemarznięci i schorowani, że dzieci
przybyły już chore na zakaźne choroby. Przy-
tem zaznaczył, że większość przybyłych, to
nie Sybiracy, potomkowie bohaterów 63 roku,
lecz osiedleńcy z różnych części Rosji. Za szpi-
tal odpowiada nie on, lecz lekarz i zapewniał,
że konieczne adaptacje będą poczynione w
najbliższym czasie.

Sekretarz Sekcji Pomocy przy K. B. K.
ks. Grudziński wymienił liczne niedomagania
baraków, podkreślając szczególnie fatalne sto-
sunki higieniczne i odwiekanie budowy ścia-
nek działowych. Zapewnił dalej, że K. B. K.
nie zarzuca bynajmniej kom. Gnoińskiemu złej
woli, lecz tylko duże zaniedbanie i niedopatrze-
nia, skutkiem czego służba barakowa rządzi
się na własną rękę i krzywdzi repatriantów.
Narzekał bardzo na to, że zarząd baraków
znosi postępowanie magazyniera Lewickiego,
który bielźną i pościel daną do szpitala zatrzy-
mał przez cały tydzień, chorzy zaś leżeli przez
ten czas w brudzie. W sali szpitalnej tempera-
tura wynosiła zaledwie 6 stopni. W barakach
mieszkają razem i repatrianci i internowani
Denińcy i Rusini, którzy bardzo dokuczają
Polakom.

Red. Fryling oświadczył, że wyjaśnienia
p. Gnoińskiego nie są zadowalniające, gdyż
nieszczęsnym repatriantom nie jest lepiej dla-
tego, że stosunki w barakach nie wypływają
ze złej woli zarządu baraków, lecz tylko z po-
wodu zaniedbania. Nie zmienia również posta-
ci rzeczy fakt, że repatrianci nie wszyscy są
Sybirakami. Są Polakami — braćmi naszymi —
a to wystarczy, by nieść im pomoc.

Przewodn. ks. infułata Zajchowski stwier-
dza, że stosunki w barakach są okropne i że
wnę tu należy przypisać zarządowi za nied-
balstwo w tym kierunku.

Księżna Lubomirska w dłuższem przemó-
wieniu uzasadniała potrzebę rozdania Pola-
ków od Moskali i Rusinów, którzy od półtora
roku zamieszkują baraki, próżnując i nie dba-
jąc o czystość do której nie są przyzwyczajeni.
Tymczasem Rząd polski na utrzymanie tych
rzesz darmozjadów łoży miliony, nie mając
funduszy, by przyjąć z pomocą repatriantom
Polakom.

Komisarz Gnoiński obiecał, że rozdzieli ten
przeprowadzi i twierdził, że pogłoski o od-
mrożeniach w barakach są nieuzasadnionemi
plotkami.

P. Mościcka z uznaniem podniosła ofiar-
ną pracę Francuzki, p. Skalskiej, która pracuje
jako sanitariuszka w szpitalu zakaźnym.

Obrazy zakończono realnem omówieniem
sprawy „Tygodnia”, projekt którego przedsta-
wił dyr. B. Lewicki, apelując do znanej ofiar-

ności w pracy pań lwowskich i zaproponował
podział Komitetu na sekcje, przedkładaając za-
razem gotowy plan posiedzeń każdej sekcji.

Plan ten przedstawia się następująco:

I. Sekcja bankowa: przewodnicząca ks.
Lubomirska i p. Kłosowska (posiedzenie we
wtorek o godz. 11 w lokalu Czerw. Krzyża ul.
Bielowskiego 6).

II. Sekcja zbiórki po sklepach: przewod-
n. p. Teodorowiczowa (posiedzenie we wtorek
o godz. 5 popoł.).

III. Sekcja tramwajowa: przew. p. Tomi-
cka, p. Bogdanowiczowa i red. Fryling (posie-
dzenie w poniedziałek o godz. 11).

IV. Sekcja kinowa: przewod. p. Połonie-
cka i red. Walicka (posiedzenie w poniedziałek
o godz. 5 popoł.).

V. Sekcja teatralna: przewod. dyrektoro-
wa Czarnowska (posiedzenie we środę o godz.
11 rano).

VI. Sekcja zbiórki po restauracjach i ka-
wiarniach przew.: p. Jędrzejewiczowa i prof.
Ostrowska (posiedzenie we czwartek o godz.
11 rano).

Sekcja prasowa w celu propagandy „Ty-
godnia” zorganizują dziennikarzy.

Panie, chcące pracować w sekcjach, ze-
chęć łaskawie zgłaszać się w lokalu Czerw.
Krzyża (ul. Bielowskiego 6) we wskazanych
dniach i godzinach.

Jeszcze o kainowej zbrodni

Na podstawie § 19 Ustawy Prasowej
i w imię istotnej prawdy proszę umieścić
w najbliższym numerze Wieku Nowego na-
stępujące sprostowanie nie odnośne do artykułu:
„Jeszcze o Kainowej zbrodni”.

Nierrawdą jest, że referenci zdawali
relacje Komitetowi ostatnio z baraków Ja-
nowskich, natomiast prawdą jest, że referen-
tów nie wpuszczono by do baraków z powodu
zarządzonej kontumacji.

Nieprawdą jest, że osiedleńcy umierają
w barakach, natomiast prawdą jest, że stan
sanitarny znacznie się polepszył, i w osta-
tnich dniach nie było wypadków chorób za-
kaźnych w barakach.

Nieprawdą jest, że Komitet udzielił
materiału na adaptację baraków, natomiast
prawdą jest, że przeznaczył na ten cel pie-
niądze, a w sprawie materiału posłał niekom-
petentną Delegatkę do Wydziału Odbudowy
Państwowej, z czego wynika nieporozumie-
nie, na skutek którego musiałem osobiście
jeździć do magistratu, z prośbą o dele-
gowanie inżyniera miejskiego, dla stwierdzenia,
że tak znaczna ilość desek jest istotnie po-
trzebna.

Nieprawdą jest, że wskutek nieudolno-
ści Zarządu baraków, adaptacja odbywa
się powoli, natomiast prawdą jest, że wsku-
tek zwożenia materiału aż z Persenkówki
własnymi bardzo ograniczonymi środkami
lokomocji, chwilami wstrzymuje się robotę
z racji braku materiału.

Nieprawdą jest, że zaczęto robotę do-
piero po usilnych staraniach, a raczej walce
członków Komitetu z tutejszym Zarządem,
natomiast prawdą jest, że Komitet w spra-
wie dostarczenia materiału poza jednorazo-
wem wysłaniem swojej Delegatki do Odbu-

dowy nie kiwnął nawet palcem, by przyjść z pomocą Zarządowi.

Nieprawdą jest, że baraki były nieopalone, lecz prawdą jest, że od 8. I. do 20. I. br. wypalono w barakach 26.500 kg. węgla i 31.000 kg. drzewa.

Nieprawdą jest, że wskutek nieopalania baraków, wielu dorosłych i dzieci odmroziło nog do tego stopnia, że 8-miu osobom trzeba amputować nogi z powodu gangreny (!), natomiast prawdą jest, że w tutejszych barakach nikt, nawet uszu nie odmroził, a gangreny powstały nie wskutek odmrożenia w barakach, lecz już w szpitalach jako komplikacje tyfusowe.

Nieprawdą jest, że opala się baraki w taki sposób, że dym nie pozwala biedakom oddychać, natomiast prawdą jest, że o ile który piec dymi, to się go naprawia.

Nieprawdą jest, że Zarząd baraków nic nie robi, by te stosunki poprawić, ale nawet utrudnia akcję czynników obywatelskich, natomiast prawdą jest, że Zarząd jest cały dzień przy pracy, a czynnikiem obywatelskim nie może u rudniać akcji, gdyż takowych nie było na Etapie od 8. stycznia br.

Nieprawdą jest, że chorzy leżą w barakach, lecz prawdą jest, że wszyscy chorzy są natychmiast przeprowadzani do tutejszego szpitala Urzędu Emigracyjnego przy ul. Janowskiej 130, a jeżeli się zdarzały wypadki, że chore dzieci pozostawały w barakach, to tylko z winy matek, które nie chciały zgłaszać choroby dziecka tutejszemu doktorowi.

Kierownik Ekspozytury Urzędu Emigracji
Władysław Gnoiński.

Sprawy gospodarcze.

Produkcja awęgla na Górnym Śląsku w ciągu tygodnia od 9. do 15. stycznia wynosiła ogółem 7.024.360 tonn, z czego kopalnie zużyły na własną potrzebę 74.549 ton, na deputaty dla pracowników 23.143 tonn. Kolejami wywieziono ogółem 494.976 tonn, z czego pozostało na terenie plebiscytowym 60.969 tonn, pozatem do Niemiec wysłano 261.592 tonn, do Polski 71.186 tonn, do Austrii 46.754 tonn, do Czech 18.629, do Włoch 23.706, do Gdańska 5781, do Kłajpedy 1404, do Węgier 4953 tonn. Droga wodną wysłano do Niemiec 3515 tonn. Zapotrzebowanie wagonów w ciągu tego tygodnia wynosiło 53.534. Dostarczono całą potrzebowaną ilość wagonów. (Pat.)

Ministerstwo kolei żelaznych zawiadamia, że wobec zmniejszenia się w styczniu zapotrzebowania wagonów pod przewóz ładunków aprowizacyjnych, koleje polskie mogą dostarczyć zwiększone ilości wagonów krytych dla innych transportów. Pożądane byłoby zatem wyzyskać tę sytuację dla przewozu materiałów siewnych, przemysłowych, budowlanych itd., co zamierzone było w miesiącach następnych, a co może być obecnie przyspieszone. Ministerstwo kolei zaznacza, że wobec niewystarczającej ilości taborów wogóle przy oczekiwaniu na wiosnę wzroście przewozu artykułów aprowizacyjnych, koleją nie zawsze będzie w stanie pokryć zapotrzebowanie wagonów

i przewóz ładunków oraz dokładność przesyłek może doznać ograniczenia. (Pat.)

Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: — Z dniem 1. lutego b. r. koleje polskie przywracają całkowitą odpowiedzialność w razie zagnięcia, braku lub uszkodzenia przesyłek towarowych. Rozporządzenie to usuwa czasowe ograniczenie tej odpowiedzialności, wprowadzone z uwagi na zniszczenie urządzeń stacyjnych, brak technicznie sprawnego taboru i dezorganizację transportów spowodowane przez wojnę i jej skutki. Ograniczenie to wyrażało się w ustaleniu pewnych maksymalnych norm odszkodowania za straty, stanowiąc w czasach ostatnich 5 Mk. za 1 kg. wagi, czyli pół miliona Mk. za wagon 10 tonnowy. Aczkolwiek dla wielu towarów masowych, jak węgiel, zboże, drzewo i t. d. norma ta pokrywała całkowicie ich wartość rzeczywistą, to jednak dla większości ładunków bardziej cennych podobne ograniczenia norm odszkodowania mogło być dotkliwie. Nie ograniczając się do przywrócenia całkowitej odpowiedzialności, ministerstwo kolei żelaznych, świadome poważnych skutków finansowych z tego zarządzenia dla kolei względnie dla skarbu państwa, przedsięwzięło w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych szereg środków mających na celu ochronę przesyłek towarowych zarówno podczas przewozu jak i podczas przechowywania na stacjach i zapobieżenia w ten sposób ich kradzieży i uszkodzeniu. Do środków podobnych należy konwojowanie pociągów przez policję uzbrojoną, zorganizowanie na stacjach wzmocnionych patroli, utworzenie organów wywiadowczych, premiowanie funkcjonariuszy kolejowych i policyjnych za wykrycie lub zapobieżenie nadużyć — wreszcie odbudowa składów oraz ogradzanie i oświetlanie placów, składów i miejsc ładunkowych. Ponieważ urzeczywistnienie zarządzeń powyższych wymaga dużo nakładów nieprzewidzianych w budżecie, przeto w porozumieniu z ministerstwami skarbu oraz przemysłu i handlu ministerstwo kolei żelaznych wprowadza równocześnie z przywróceniem całkowitej odpowiedzialności kolei, osobną opłatę dodatkową „na wzmocnienie ochrony przesyłek“, pobieraną od wszystkich ładunków towarowych w wysokości 10 proc. przewożonego towaru przy przesyłkach drobnych i półwagonowych, oraz 5 proc. przy przesyłkach całowagonowych. Przypuszczać należy, że drobna ta opłata w znacznej większości przypadków niższa od premii opłacanych prywatnym spółkom ubezpieczeniowym, nie zmniejszy w opinii szerokiego ogółu doniosłości zasadniczego zarządzenia, jakim jest przywrócenie całkowitej odpowiedzialności kolei. (Pat.)

Odrzucony konkurent.

(d) Jan Moroz, liczący lat 25, starał się w Stawczanach pod Lwowem o rękę młodej i zamożnej wdowy, Zofii Paluchowej. Nie mając stanowczej odpowiedzi, postanowił pod żadnym warunkiem nie dopuścić innego konkurenta, o czym głośno przed ludźmi rozpowiadał.

Kiedy Moroz dowiedział się, że Grzegorz Kuśpiś, zwany Kutelmachem, chciał z Paluchową swatać swego krewnego Michała Kutelmacha, ten w nocy dnia 15 października 1921 z zemsty podpalił w pasiece Kuśpisia domek, przeznaczony na przechowywanie ildz pszczołami na zimę, wyrządzając szkodę na 80 tys.

marek. Podejrzenie przeciw Morozowi powzięto z tego powodu także, że Kuśpiś krytycznej nocy widział go obok swojej bramy, a Anna Żuk opowiadała, że po pożarze Moroz do niej powiedział: „dałem radę Kutelmachom — ja nikogo nie dopuszczę do Paluchowej“.

Również Mikołaj Kotowski chciał z Paluchową ożenić swego służącego Dmytra Pańkiewicza. Gdy się o tem dowiedział Moroz, postanowił temu przeszkodzić i w nocy dnia 5 listopada 1921 podpalił jego stertę z owsem. Podczas pożaru spaliły się dwie kopy owsa i część parkanu, przez co Kotowski poniósł szkodę na 30 tys. marek. I co do tego ognia znaleźli się świadkowie, przed którymi Moroz odgrażał się, że obejście Kotowskiego puści z dymem.

Kiedy mimo grózb i pożarów Kotowski doprowadził do tego, że dnia 13 listopada miał odbyć się ślub Pańkiewicza z Paluchową, Moroz znowu z zemsty, aby do ślubu nie dopuścić, dzień przedtem podpalił komorę Paluchowej, która się spaliła, na czem Paluchowa poniosła szkodę na 50 tys. marek.

Wczoraj zatem Moroz odpowiadał przed trybunałem sędziów przysięgłych jako podejrzany o spowodowanie pożarów w wszystkich trzech powyższych naprowadzonych wypadkach. Trybunałowi przewodniczył radca Ładler, jako wotanci zasiadali radcy Meyer i Ogonowski, oskarżał prokurator dr. Paklikowski, bronił adwokat dr. Zarzycki.

Po przeprowadzonej rozprawie sędziowie u Kuśpisia zaprzeczyli 6 głos., a co do ognia u Kuśpisia zaprzeczyli 6 głosami, a co do ognia u Kotowskiego i Paluchowej zaprzeczyli 7 głosami. Na podstawie tego werdyktu trybunał uwolnił Morozą od oskarżenia i bezzwłocznie wypuścił go z więzienia na wolną stopę.

Bandyci w pułapce.

(Epilog włamania do kantoru wymiany Ulama).

(d) Wczoraj senat piąty sądu karnego pod przewodnictwem radcy Giebułtowskiego, przy współudziale radców Makucha i dra Hoszowskiego, jako sędziów a dra Hryniewieckiego jako prokuratora, rozpatrywał sprawę Walego Markowskiego, tapicera i Leopolda Rittera, piekarza, pochodzących z Warszawy, i tam zamieszkałych, oskarżonych o usiłowane włamanie do banku Ulama przy ul. 3 Maja 1. 12.

Obaj oni w grudniu 192 roku przyjechali z Warszawy do Lwowa, zaopatrzeni w instrumenta elektryczne, służące do włamania, syfony z tlenem, pod wpływem którego stalowa ściana kas wertheimowskich tonnieje jak śnieg na słońcu oraz w różnego rodzaju dźwiga i pilniki. Ubrani w wykwiłtne futra, ułożyli niesternie obmyślany plan włamania i już mieli przystąpić z trzecim towarzyszem, Stanisławem Kotowiczem, ślusarzem warszawskim do wykonania planu, gdy ówczesny radca policyi Łukomski przy pomocy inspektora rejonowego Malika przykrył ich i oddał w ręce sprawiedliwości.

W kwietniu zeszłego roku odbyła się roz-

prawa, a sąd Kotowicza i Markowskiego zasądził po sześć lat ciężkiego więzienia a Rittera na pięć lat.

Obrońcy Markowskiego i Rittera, adwokaci dr. Pieracki i dr. Batycki, przeciw temu wyrokowi wnieśli zażalenie nieważności, a najwyższy sąd w Warszawie zatwierdził wyrok jedynie co do Kotowicza, zaś co do Markowskiego i Rittera polecił przeprowadzić ponowną rozprawę, która właśnie odbyła się wczoraj.

Obaj oskarżeni tłumaczyli się, jak przy poprzedniej rozprawie. Po długim przemówieniu prokuratora dra Hryniewieckiego, zabrał głos obrońca Markowskiego dr. Pieracki, wykazując nieuzasadnione zarzuty oskarżenia, poczem imieniem Rittera mówił dr. Batycki, który miał twarde orzech do zgryzienia, bo klient jego był już karany dziesięcioletniem ciężkiem więzieniem.

Rozprawa toczyła się przez cały dzień i dopiero o godzinie 8 wieczór trybunał ogłosił wyrok, uwalniający obu oskarżonych od winy i kary.

Tak więc Markowski i Ritter, zamiast przebywać jeszcze przez 5 lat w więzieniu, znajdują się już na wolności. Tej również zażywa już od dwóch miesięcy ich współnik, Kotowicz, który zbiegł w listopadzie 1921 z więzienia z Brygidek wraz z dwoma innymi bandytami.

Sąd Markowskiego i Rittera natychmiast odstawił do policyi celem wyszupasowania ich ze Lwowa.

Jeszcze jeden komunista.

(d) Ubiegłej niedzieli wieczorem funkcjonariusze Okręgowej Komendy policyi państwowej aresztowali obok hotelu „Nadodnej Hostynnicy” niejakiego Aleksandra Piskiewicz-Jaworskiego, wchodzącego w komplet uczestników bolszewickiego kongresu w św. Jurze.

Za Jaworskim policya dłuższy czas śledziła, gdyż on wchodził w skład prezydium, które zwołało wspomniany kongres świętojurski. Nie zastano go wówczas na kongresie, gdyż spóźnił się on z przyjazdem, a po licznych aresztowaniach sprytnie ukrywał się we Lwowie mając do dyspozycji aż trzy mieszkania. Gdy obecnie sprawa trochę przysięchła, Jaworski od czasu do czasu wychodził ze swojej kryjówki i uczęszczał do kawiarni „Republic”, w której gromadzą się komuniści i ukraińcy. Tam to urządzał on różne pijatyki i grywał w karty, przegrywając nieraz i po 100 tys. marek.

Jaworski był nauczycielem ludowym w Turce, a w czasie inwazyi ukraińskiej był wojskowym komendantem powiatu turczańskiego. Następnie, będąc na froncie bolszewickim, przeszedł na stronę nieprzyjaciela, gdzie został nawet komisarzem bolszewickim, poczem prowadził agitację komunistyczną w Małopolsce, otrzymując na ten cel kolosalne sumy.

Jaworskiego odstawiono do Brygidek.



Z sądu wojskowego

Kradzież i trzewiki dla żony sierżanta.

(d) Przed sądem orzekającym wojskowym, któremu przewodniczył podpułkownik Nawarski, odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Janowi Turkiewiczowi, szeregowcowi z batalionu zapasowego 40 pp. Oskarżony on był o kradzież większej ilości skóry wojskowej i innych drobnych rzeczy z warsztatów Zakładu umundurowania, jak również o uwiedzenie do nadużycia władzy urzędowej.

Według aktu oskarżenia Turkiewicz miał ofiarować sierżantowi Ungeheuerowi w czasie aresztowania, że zrobi jemu, względnie żonie jego podszycie na parę trzewików. Jeśli tenże zezwoli mu ukryć plecak z skradzionymi rzeczami wojskowymi u znajomego dozorczy domu.

Po przeprowadzonej rozprawie prokurator wnosił na zasądzenie oskarżonego na karę pięcioletniego więzienia. Trybunał jednak, po wysłuchaniu obrońcy adwokata Kosacza, uznał Turkiewicza winnym jedynie przekroczenia kradzieży drobnych rzeczy, uwalniając go równocześnie od zarzutu kradzieży skóry i uwiedzenia do nadużycia władzy urzędowej. Za to zasądził go na karę trzymiesięcznego więzienia, która została już odbyta przez areszt śledczy, tak, że Turkiewicza natychmiast wypuszczono z więzienia.

Przepustki na wyjazd.

Komenda żandarmerii polowej, oddział II, we Lwowie, na podstawie doniesienia podpor. Hellora, jeszcze w kwietniu 1920 roku przyaresztowała Józefa Tupelbauma za uprawianie oszukańczych manipulacji z przepustkami na wyjazd ze Lwowa, wydawanymi wówczas przez Komendę wojskową.

Po długich dochodzeniach wreszcie wczoraj rozegrał się epilog tej sprawy w sądzie karnym przed radcą Hlibowickim, gdzie oskarżonego Tupelbauma bronił adwokat dr. Leon Gruner. Po przeprowadzonej rozprawie, która nie dostarczyła dostatecznej winy oskarżonego i po wywodach obrońcy dra Leona Grunera zapadł wyrok, uwalniający Tupelbauma od winy i kary.

NADESZŁANE.

Kosmetyki Perfumy

LEON SZCZUDOWSKI, Lwów Hotel Geog. 204

Zawiadomienie.

MAGAZYN KONFECYI MĘSKIEJ I DZIECINIEJ

M. STREIT

został przeniesiony do nowego lokalu pl. Maryacki l. 8 (gmach V P. Sprechera, przy głównej bramie).
OTWARTY DNIA 20-go b. m.

O ile nie chcesz się powstydzic w loży —

to kup 10 dek. czekol dek za 220 MK. albo 10 dek. karmelków teatralnych za 140 MK. w Cukierni W. URBANIK, Lwów, Sykstuska 35. 329

NA KARNAWAŁ!

OLBRZYMI WYBÓR STROJÓW DAMSKICH

(WYKWINTNA BIELIZNA DLA WYPRAW)

D. Eisenberg, Jagiellońska 11a 335

Lekarz-Dr. Med. Karol Atlas

Dentysta Dr. Med. Karol Atlas
Lwów, Kochanowskiego 11, ord. od 11—1 i 3—6. Wszelkie roboty techniczne w zakresie dentystyki wchodzące wykonuje HERMAN SEEMAN. 1712

Ważne dla Pań!

pierwszorzędny fryzjer damski z WARSZAWY, poleca najnowsze fryzury, farbowanie włosów, (specjalność: kołysanie włosów na wszystkie odcienie). Lwów, Trzeciego Maja 7. 2017

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Doktorowi Neimannowi Feuersteinowi z miasteczkiem przy ul. Janowskiej l. 4., składamy serdeczne podziękowanie za wyleczenie naszego synka z ciężkiej choroby
DRECHERZY. 2036

IFRIM MANISSALLY

b. właściciel dóbr ziemskich, referent oddziału naftowego na Pokuciu — zmarł w Kołomyi dnia 15/I. 1922 — do czego zawiadamia krewnych i znajomych
RODZINA

MAŁY FEJLETON.

Wieści ze świata.

Drżą aparaty,
Na alarm dzwonią.
Wieści przynoszą
Stubarną tonią,
Co idą w światy.

Przez telefony
Wydarzeń ogom
Pedzi szalony

Nad kraje, miasta —
Jak — olbrzym wzrasta
Nieutrudzony.

W nocy, gdy ludzkie
Pieści sen oczy,
Drut nieprzerwanie
Pracę swą toczy.

Dyżurnym w ucho
Wieści wciąż gada
I leci dalej,
Jak wód kaskada.

A kiedy wreszcie
Dojdzie do mety,
Tłoczą drukarnie
Wieści — w gazety.

Zaś przy śniadaniu
Spokojne nacje
Czytają sobie
Nowe — sensacje.

Mieczysław LISOWSKI.

Wiedeń, w styczniu 1922.

Kurs marki polskiej poszedł w górę

WARSZAWA. (PAT) Środki zasowane przez ministerstwo skarbu przeciw sztucznemu podnoszeniu kursu marki niemieckiej, okazywały się skuteczne. Kurs marki polskiej poszedł w górę.

Rumuńsko-grecka konwencja wojskowa.

BUKARESZT. (PAT) Przybyła tutaj grecka misja wojskowa aby wziąć udział — w uroczystości chrzcin ks. Michała. W rzeczywistości jednak, jak twierdzą tutejsze dzienniki na podstawie doniesień z Aten, — idzie tu o podpisanie rumuńsko-greckiej konwencji wojskowej.

De Valera wzywa do walki o niepodległość.

LONDYN. (AW) Z Dublinu donoszą, że De Valera, przebywający obecnie w Paryżu, wydał odezwę do synteistów, wzywając ich do prowadzenia dalszej walki o zupełną niepodległość republiki irlandzkiej.

O opiekę rządu pol. nad obywatelami francuskimi, wracającymi z Rosji.

WARSZAWA. (Telefonem) (k) Rząd francuski złożył się do rządu polskiego z prośbą o zaopiekowanie się obywatelami francuskimi, którzy z Rosji wracają przez Polskę do Francji.

Wielka mowa polityczna L. George'a.

Londyn (PAT). Wolff. Wobec wielotyśięcznych słuchaczy wygłosił L. George na konferencji narodowych liberałów w Westminsterze wielką mowę oczekiwaną z napięciem. Omówiwszy krótko sytuację wewnętrzną — polityczną, w szczególności zagadnienie irlandzkie, powiedział L. George między innymi:

Mamy poza sobą wstrząsającą i pełną okropności wojnę. Jednakże świat znajduje się w położeniu gorszym, niżeli kiedykolwiek. — W naszym kraju mamy 2 miliony bezrobotnych. W Stanach Zjednoczonych liczba ta jest jeszcze większa. Dlaczego na świecie istnieje wielkie zapotrzebowanie naszych towarów, natomiast popyt jest mały? Nie dlatego, by świat nie mógł wytwarzać bogactw, ale dlatego, że kredyt jest niemożliwy bez zaufania.

Zagadnienie wobec którego stoi Wielka Brytania i cały świat, da się streścić w jednym zdaniu, mianowicie, że konieczne jest odnowienie międzynarodowego zaufania. (Oklaski).

Chcemy na naszym sztandarze umieścić napis: Pokój ludzkości dobrej woli. W królestwach europejskich mamy do czynienia ze starymi przesadami, istniejącą starą nienawiścią, starą rywalizacją, stare spory, nieufność i niedowierzanie.

Mężowie, którzy sądzą, że Europa da się

uzdrowić w dwóch trzech latach, albo są źli poinformowani o faktycznym stanie rzeczy albo wprowadzają w błąd publiczność. Wypadek we Francji pokazał, jak ostrożnie należy postępować wobec panującej nieufności. Jest do tego tylko jedna właściwa droga, a mianowicie: aby uczynić narody probierzem rozumu, a nie gwałtu. A ten cel da się osiągnąć jedynie ciągłymi konferencjami i dyskusjami. Gdyby w lipcu 1914 roku odbyła się konferencja, w sierpniu tego roku nie byłoby przyszło do katastrofy. Każda konferencja jest szczyblem drabiny, którą prowadzi do pokoju.

W Genewie ma się odbyć konferencja, która z wielu względów będzie największą międzynarodową konferencją, jaką się kiedykolwiek odbyła.

Przeciwnicy konferencji mówią: prawie 45 narodów, 1000 rzeczoznawców finansowych i gospodarczych — czy to konieczne? Otóż jest to zawsze tańsze, niż konferencja rzeczoznawców wojskowych. Właśnie ukończyliśmy taką konferencję międzynarodową. Trwała ona straszliwie 4 i pół roku. W konferencji tej wzięło udział 30 milionów ludzi: w miejscu, gdzie się odbywała, pozostały trup 10 milionów ludzi młodych, drugie 10 milionów odniosło rany, a wydatki tej konferencji wyniosły 50 miliardów funtów szterlingów. Obecnie narody powinny odbyć inną konferencję.

Po zgonie papieża.

Rzym. (PAT) Ag. Stefani. Zwłoki zmarłego papieża przeniesiono dziś przed południem z sali tronowej do kościoła św. Piotra. Przeniesienie to odbyło się przy uroczystym pochodzie, w którym wzięli udział kardynałowie, prałaci, członkowie korpusu dyplomatycznego, dwornicy Watykanu i gwardia papieska. W kościele św. Piotra, złożono zwłoki w kaplicy S. S. Sakramentów na katafalku. Po ceremoniach kościelnych dopuszczono do odwiedzenia zwłok ludność Rzymu, która zebrała się masowo.

PIERWSZE ZEBRANIE KARDYNAŁÓW.

Rzym. (PAT) Stefani. — Kardynałowie odbyli pod przewodnictwem sekretarza stanu Gaspariego pierwsze zebranie celem naradzenia się nad zorganizowaniem pogrzebu i otwarciem conclave.

KONDOLENCYE RZĄDU POLSKIEGO.

Warszawa. (PAT) Dnia 22 bm. natychmiast po otrzymaniu przez ministerstwo spraw zagranicznych w nuncjaturze o godz. 3 po południu urzędowego potwierdzenia o śmierci papieża Benedykta XV., udali się osobiście celem złożenia wyrazów kondolencji nuncjuszowi papieskiemu Msr. Lauri, w imieniu Naczelnika Państwa, generałny adiutant gen. Jacyna, w imieniu rządu Rzeczypospolitej prezydent ministrów Ponikowski w towarzystwie sekretarza p. Bielskiego i ministrów spraw zagranicznych. Poza tem złożyli kondolencje nuncjuszowi apostolskiemu obecni w Warszawie ks. biskupi, dyrektor protokołu, posłowie zagraniczni, wiele osób ze świata urzędowego oraz inni przedstawiciele społeczeństwa. Na gmachach rządowych wywieszono chorągwie opuszczone na znak żałoby do połowy maszku.

WYJAZD DALBORA

Poznań, (PAT) Prymas ks. kardynał Dalbor wyjechał dziś do Warszawy, skąd jutro udaje się do Rzymu na conclave.

KTO BĘDZIE NASTĘPCĄ BENEDYKTA XV.

Rzym. (AW) Termin zwołania conclave zależy od przybycia wszystkich kardynałów. Skon Benedykta nastąpił tak nagle, że nie można było rozpatrzyć poszczególnych kandydatów na tron papieski; nie ulega jednak wątpliwości, że i tym razem wybór padnie na jednego z 37 włoskich członków Kolegium.

Rzym. (Telef.) (k) Frank. Zeitung donosi z Rzymu, że papież przekazał testament, aby jego zwłoki nie balsamowano. Zwłoki papieża przeniesiono do kaplicy Sykstyńskiej. Pogrzeb ma się odbyć już pojutrze. Papież będzie pochowany w ławie w kościele św. Piotra, tam gdzie stawał obecnie pomnik Leona XIII. i Piusa X.

Wiedeń. (Telef.) (k) Z Rzymu donoszą, że po raz pierwszy od r. 1870 rząd włoski zarządził powódź zgonu papieża żałobę.

Z pobytu min. Downarowicza w Krakowie

Pogląd ministra na sprawę wschodniej Małopolski.

Kraków. (AW) 23 bm. rano przybył z Warszawy do Krakowa minister spraw wewnętrznych Downarowicz, celem inspekcji województwa krakowskiego i zapoznania się na miejscu z pewnymi jego postulatami. Min. Downarowicz zaprosił do siebie przedstawicieli prasy, którym udzielił szeregu wyjaśnień w ważnych sprawach

państwowych, szczególnie w sprawie kresów wschodnich. W sprawie wyborów sejmowych na kresach połud.-wschodnich ostatnie słowo należy do Sejmu ustawodawczego. Ostateczne zaś uregulowanie szeregu spraw administracyjnych na kresach półn.-wsch. zależy od ostatecznego ustalenia sprawy wileńskiej. W sprawie Małopolski wschodniej oświadczył p. Downarowicz, że rząd zdaje sobie sprawę z konieczności rychłego jej uregulowania. Odnośnie propozycje ministerstwa spraw zagranicznych i wewnętrznych znajdują się już w Komitecie politycznym rady ministrów. Pod względem administracyjnym rząd stara się prowadzić w Małopolsce wschodniej politykę pacyfikacyjną. W sprawie organizacji samorządu oświadczył p. minister, że wypłacić należy istniejące dotychczas w Małopolsce i b. Kongresówce zapłaty, jakoby samorząd był sposobem obrotu ludności w walce z władzami rządowymi. W Polsce samorząd musi być środkiem do wspólnej pracy z rządem. Minister przykładą wielką wagę do organizacji samorządu „od dołu”, tj. od gmin wiejskich. Zasade bezpośrednich i powszechnych wyborów chciałby stosować tylko do gmin. Minister oświadcza się za decentralizację władzy wykonawczej, ale przeciw decentralizacji władzy ustawodawczej, jaką przewiduje znany projekt prof. Buzka. — Pogłoski o szczególnej jakoby nęchłości Górnolazaków do administracyjnych pracowników z Małopolski są niezasadne. Władze administracyjne organizuje na G. S. dr. Koncewski, bezpieczeństwo Horszowski, obaj z Małopolski — ku zupełnemu zadowoleniu Górnolazaków. Co do wyborów do gmin wiejskich i miejskich Małopolski minister nie sądzi, by należało przeprowadzać nowe wybory, raczej zacząć od uchwalenia nowych ustaw państwowych, które są już na ukończeniu.

Silna zniżka temperatury we wschodniej i połud. Europie.

BUKAPESZT (Pat.) Z różnych stron kraju donoszą o niezwykłych opadach śnieżnych i mrozach, które uniemożliwiają wszelką komunikację. Bardzo silna zniżka temperatury zaznaczyła się w całej wschodniej i południowej Europie.

Sprawa urzędnicza na Radzie ministrów.

Uchwalenie jednorazowej zapomogi.

WARSZAWA (Telefonem) Wczoraj odbyło się specjalne posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone sprawie urzędniczej. Omawiano na nim sprawę poprawy bytu urzędników, mianowicie podwyżkę pensyj i ewentualną wypłatę zapomóg. Narady trwały do późnej nocy. W rezultacie uchwalono przyznać urzędnikom jednorazową zapomogę w wysokości 50% roborów miesięcznych, z wyłączeniem dodatków za kierownictwo i spełnione funkcje.

Wisła zamrzła.

KRAKÓW (Pat.) Od kilku dni panuje tu silny mroz. Wczoraj termometr wskazywał 19 stopni poniżej 0. Dopiero pod wieczór mroz nieco zelżał i począł śnieg padać. Wskutek silnych mrozów już w niedzielę wieczorem ukazały się na Wiśle gęste kry, a wczoraj wieczorem zatrzymały się na przeszkoni od Przegorzała aż do Dąbia, pokry-

APOLLO CZŁOWIEK BEZ NAZWISKA
Niebywała sensacja!
6 aktów! TAJEMNICZE MILIONY 6 aktów!
Bajkowy film daje to wszystko, co można stworzyć na podstawie nowoczesnej techniki. Sceny jak z baśni przesuwają się przed oczyma widza. Harry Liedtke w roli wesołego złodzieja „m. konów”, Piotra Vossa. Dla uniknięcia natłoku początek o godz. 3-ciej po południu.
2098

wając rzekę jednolitą skorupą lodu. Koło niektórych staków musiano wyrębać lud, albowiem groziło im uszkodzenie. W ciągu dnia było wiele wypadków odmrożeń.

Sowiety dostają złota.

Warszawa. (Tel.) (K.) Wedle doniesień z Helsingforsu w ostatnich dniach wysłano z Łotwy do Rewla 14 milionów rubli w złocie, a wedle informacji z pewnych źródeł zapasy złota u Sowieców wynoszą 36 milionów rubli w złocie.

KRONIKA SPORTOWA.

S. N. „Czarni” urządziła 22 bm. zawody narciarskie w Sławsku. Pogoda była śliczna, śnieg wyśmienity. Zjazd był bardzo liczny.

Główny bieg Ilza — Sławsko o nagrodę honorową, urządzony ku uczczeniu śp. Kaweckiego i Wudkiewicza, zgromadził u startu 5 współzawodników. Pierwsze miejsce zdobył, po zaciętej walce, Scott Jerzy — w czasie 19 m. 40 s., drugim był p. Elgin Scott 19.52, trzecim p. Żmudziński 23.15, czwartym Dr. Rucker.

Bieg nowicjuszy, około 4 km., zgromadził u startu 15 współzawodników. Z „Czarnych” 7, z „K. T. N.” 4 i z S. N. „Pogoń” 4. Członkowie S. N. „Pogoń” stawiali poza konkursem, gdyż P. Z. N. nie zawiadomił dotychczas o przyjęciu sekcji.

Startujących wypuszczono w 4 grupach po 4 w odstępach 5-cio minutowych. Ogólny wynik: 1) Białkowski (Pogoń) 17 m. 15 s.; 2) Dąbrowski (P) 18.58; 3) Białkiewicz (K. T. N.) 19.13; 4) Teyssere (K. T. N.) 19.40; 5) Falkiewicz (C) 20.35. Poza tem stawiali: Scott M., Stećkow, Mikulaszek, Kitz, Pierściński, Mieniewski (Czarni); Witkowski, Giebartowski (Pogoń), Czypek, Borysiewicz (K. T. N.).

Komisję stanowili: Dr. Fuchs, Dr. Landau, por. Loteczka na mecie, inż. Wondraczek, inż. Dudryk satterzy, radca Kossowicz, Marian, Dr. Majewski, inż. Petelenz, inż. Petelenzowa; pny Pawłowska, Żmudzińska i Michalewska na kontroli. — Zawodom przyglądali się b. komisarz Gdańska Wł. Biesiadecki, WP. starosta Nowak ze Stryja, inż. Durkalet z żoną. — Po zawodach wręczył Dr. Landau imieniem klubu zwycięsę p. Scottowi nagrodę honorową.

Zawody narciarskie o mistrzostwo Lwowa.

Dnia 29 bm. urządziła S. N. „Czarni” za zezwoleniem P. Z. N. zawody o mistrzostwo Lwowa. (Przedpołudniem bieg: Czartowska Skala - Park Kilińskiego. Popołudniu o 3-ciej skoki w Parku Kilińskiego na specjalnie na ten cel wybudowanej skoczni. Zawody otwarto dla wszystkich Towarzysów zrzeszonych w P. Z. N. Liczny przyjazd narciarzy z Zakopanego spodziewany.

NADESŁANE.

PREMIERA!
24/1 1922
III. Serji

„Czerwonej Rękawiczki”
w Marysieńce i Koperniku
Senzac. dramat w 6 akt. pod tyt.

„Rozpaczliwa próba”

II. Serja I. Serja
w kin. „PASAZ” 2171 w kin. „LUX”

Księżna Arsenia

wytworny dramat życiowy w 5 aktach, w roli tytuł.
Diana CARENNE
wyświetla od dziś Kino „Chimera”.
2129

Podziękowanie.

Dotknięci ciężką i niepowetowaną stratą naszego najdroższego męża i ojca śp. Stanisława Burkiewicza składamy wszystkim a w szczególności Przew. elebnym OO. Bernardynom, Korporacyi Mistrzów piekarskich, Stowarzyszeniu Czuladników piekarskich, PP. Kućm, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym śp. Zmarłego, którzy raczyli wziąć udział w smutnym dla nas obrzędzie pogrzebowym, serdeczne „Bóg zapłać”.
1937

Żona z dziećmi.

Lecum nauk ogólnego wykształcenia

W „ECOLE REFORME”

Pańska 14

przyjmie w dalszym ciągu
wpisy. — Doborowy zespół
sił nauczycielskich.

384

Odwołanie.

Niżej podpisany majster fryzjerski, właściciel Zakładu fryzjerskiego na Zniesieniu podaje do publicznej wiadomości, że postanowił swego czasu wykonywać robotę fryzjerską po cenach zwykłych, przeknując się jednak, że w ten sposób zagraża egzystencji tejże racjonalnej, przeto oświadcza, że zmuszony jest pozostać przy cenach podanych przez korporację fryzjerską.

2192 ZWILLING FILIP, fryzjer w Zniesieniu.

OSOBA

której nazwisko jest mi znane, a która w sobotę 21. b. m. na przedstawieniu w kinie „Apollo“ zabrała boa czarne, celem uniknięcia nieprzyjemności sądowej zechce zwrócić do Dyrekcji kina „Apollo“.

2179

BACZCIE TRAGEDIĘ DUSZY

nowoczesnego człowieka pływającego w zawrotnym tańcu miłości i śmierci

PRZETAJĄCYM GŁOSEM

ostrzeżenia przed ruiną nerwów rozbrzmiewa potężny głosowy dramat psychologiczny z prologiem p. t.

NERWY

W KINOTEATRACH:

WANDA WARSZAWA
3- o Maja 11. pl. Akadem. 5.

PREMIERA w czwartek
26. I. 1922.
2170

Komunikaty.

Ks. prof. Oraczewski. Dziś d. 24 stycznia w sali Sokół-Macierzy o godz. 8 wieczorem ks. Oraczewski wygłosi konferencję na temat „Zwalczanie Śmierci“. Treść: 1) Czego świat dziś pragnie; 2) Czy żyjemy po śmierci; 3) Co o tem mówi nauka, wiedza tajemna i religia; 4) Czy możliwa jest nieśmiertelność ciała; 5) Sposoby walki ze śmiercią. Część dochodu na inwalidów wojennych. Bilety w Księgarni Naukowej Hotel Georgea i w Bazarze Ludowym, ul. Akademicka.

Polskie Towarz. Politechniczne. We środę dn. 25 stycznia br. o godz. 6.15 odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. Major - Pilot Stanisław Jasiński wygłosi odczyt pt. „Niebezpieczeństwo Inwazyi lotniczej“.

Z Okręgowej Dyrekcji poczt i telegrafów. Reskryptem z 21. grudnia 1921, L. 2837. V. wprowadziło ministerstwo poczt i telegrafów obrót pieniężny zapomocą przekazów telegraficznych w ruchu wewnętrznym.

Do przyjmowania przekazów telegraficznych uprawnione są tylko urzędy pocztowe, natomiast agencjom pocztowym uprawnienie to nie przysługuje. — We Lwowie można przekazy telegraficzne nadawać na razie tylko w urzędach pocztowych Nr. 2, 4, 6, 7, 8 i 19, w godzinach urzędowych, ustalonych dla przyjmowania przekazów pocztowych. (Pat.).

Z Uniwersytetu Ludowego Im. A. Mickiewicza, odbędą się następujące wykłady przy ulicy Bourlarda 1. 5.

„Król Stanisław Leszczyński“, Dr. Olszewski — środa, 25. stycznia.

„Podbój atmosfery“ Cz. II., Inż. Libański — czwartek, 26. stycznia.

Początek wykładów o godz. 6 wieczór. — Bilety wstępu 100 Mk., d'a członków Uniwersytetu Ludowego, akademików i młodzieży szkolnej 30 Mk.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 23 stycznia 1922.

Z OFICJALNEJ GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Obrotów na giełdzie poniedziałkowej było niewiele z powodu braku wiadomości z Warszawy. Za dewizę pragską płacono 60 1/4 do 60 1/2 za Wiedeń 42 potem 41, za Budapeszt 495 potem 500. Za Naftę osiągnięto 1675 za Chodorów 3200. Chmielów płacono 3550 potem 3625.

Tendencja: Praga bardzo silna, Wiedeń słaby. Waluty, rezerwowane Akcje prawie bez obrotów.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Wart. nom.	Stac.	Transakcje
Brow. lwow.	500	17050—	— — —
Chodorów	140	3150—	3250—3200—
Fabr. kart	140	1500—	— — —
„Chmielów“ fabr. por.	1000	3500—	3650—3550—
Fabr. cem. „Portland“			
„Szczańska“	140	28—	— — —
Tow. akc. „Galicja“	480	150000—	— — —
Tow. akc. „Gafota“	140	1900—	— — —
Tow. akc. „Górka“	140	5000—	— — —
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	495 —	— — —
Ska akc. „Parowozy“	500	130 —	— — —
„Patria“ fabr. papier.	1000	4700—	— — —
„Pezet“	500	1040—	— — —
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	875—	— — —
„Polski Glob“	500	900—	— — —
„Polska nafta“	500	1650—	1700—1675—
Polskie Tow. handl.	140	650—	— — —
Tow. akc. „Rakuszyca“	140	3500—	— — —
Zakł. elektr. „Siersza“	140	1300—	— — —
Zakł. gór. „Siersza“	140	7500—	— — —
„Tepege“	700	5300—	— — —
Tow. akc. Zieleniewski	140	54 0—	— — —
„Żegluga Polska“	140	450—	— — —

DEWIZY.

Londyn	13500—	14250—	— —
Paryż	265—	280—	— —
Zurych	590—	640—	— —
Praga	58 00	62 00	60 25
Wiedeń	—39	—43	—42
Berlin	16 50	17 50	— —
Nowy Jork	3100—	33 0—	— —
Mediolan	145—	155—	— —
Bukareszt	21—	23—	— —

W Zurychu notowano dnia 23-go stycznia dewizy na: Berlin 257; Praga 940; Warszawa 015; Wiedeń 015.

NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Lwów, 24 stycznia 1922.

Dolary amerykańskie 3300—3320, je-dynki i dwójki 3200—3225, dolary kanadyjskie 2925—2950, jedynki i dwójki 2825—2850, marki niemieckie 16 50—16 80, setki 15 75 15 90, drobne 15 00—15 25, leje 22 50—22 75, drobne 21 00—21 75, czeskie korony 48—do 49 50, drobne 47 00—48 50, ruble 5-setki 220 00—250—, setki 225 00—425—, 25-rubliówki 140 00—170—, franki franc. 240 00 do 250—, funty szterl. 12.500 00—12.700—, franki szwajcarskie 580— do 600—, złote: 20-kor. 12.000—12.200, 20-frankówki 11.600 do 11.800, 20-markówki 12.200—12.400, 10-rubliówki 15.000—15.200, srebro: korony austriackie 195—210, floreny 490—515, ruble 800—840.

Giełda zbożowa we Lwowie. We Lwowie, dnia 23 stycznia 1922. Zebranie giełdowe licznie odwiedzane, ruch słaby. Poszukiwano zboże twarde i nasiona wiosenne. — Podaż mała z powodu mrozów i utrudnionej komunikacji. Oferty w słomie prasowanej od 24—28 za 100 kg. portas Sta-

cya Województwo tarnopolskie. Większe transakcje w koniżynie po 65.000. Ceny żyta silniejsze — natomiast maki żytniej słabsze.

Zebranie giełdowe drzewne nieliczne. Poszukiwano deski sosnowe suche — ofiarowana cena 14, żądano 18, do transakcji nie doszło.

Zapotrzebowanie w słupach telegraficznych. Podaż w deskach podłowych i świerkowych.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

We wtorek 24 stycznia o godz. 7.30 „Trawia ta“ opera w 3 aktach G. Verdiego (gościnny występ St. Korwin-Szymanowski).

We środę 25 stycznia o godz. 7.30 „Carmen“ opera w 3 aktach G. Bizeta (gościnny występ B. Popowa, M. Kirsanowej i A. Fortunata).

We czwartek 26 stycznia o godz. 7.30 „Rigoletto“ opera w 3 aktach G. Verdiego (gościnny występ St. Korwin - Szymanowski).

W piątek 27 stycznia o godz. 7.30 „Krag in-teresów“, maskarada w 3 aktach J. Bonaventura.

Repertuar Teatru Nowości.

We wtorek 24 stycznia o godz. 7.30 „Hrabian ka fox-trotta“ operetka w 3 aktach Kalmana.

We środę 25 stycznia o godz. 7.30 „Dookoła miłości“ operetka w 3 aktach O. Straussa.

We czwartek 26 stycznia o godz. 7.30 „Hisz pański słowik“ operetka w 3 aktach L. Falla.

W piątek 27 stycznia o godz. 7.30 „Dookoła miłości“ operetka w 3 aktach Os. Straussa.

Repertuar Teatru Małego.

We wtorek 24 stycznia o godz. 7.30 „Nora“ dramat w 3 aktach Ibsena.

We środę 25 stycznia o godz. 7.30 „Nora“, dramat w 3 aktach Ibsena.

We czwartek 26 stycznia o godz. 7.30 „Nina“ sztuka w 3 aktach L. Kampfa.

W piątek 27 stycznia o godz. 7.30 „Nora“ dra-mat w 3 aktach Ibsena.

Repertuar Bagateli.

1) Dział koncertowy pp. Kirsanowa, Wilko-szewska, Noskowska pp. Rentgen, Kamiński, Wel-ski, Fortunato, J. Dawidowicz, Neusser.

2) 2 + 1 = 33. Kamiński, Krasowska, Stru-ve.

3) Cymes i Cures.

4) Czarowne chwile.

3) W herbaciarni „Sada Jakba“, wielki balet zo śpiewani.

Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr lit. art. „UL“.

Teatr lit.-art. UL. Program od 16. stycznia

1) Część koncertowa. pp. Bronowski, Beroński, Mirski, Sławski, Zamorska. 2) Prof. Balański. 3) S. Piotrowski, tenor opery petersburskiej. — 4) Dynamit, sketch. 6) Willa do wynajęcia, — sketch.

BIURO KONCERTOWE M. Tuerka. Środa 25. stycznia: SEWERYN EISENBERGER. 381

Głośnie występy w Teatrze Miejskim. Bieżący tydzień będzie niezmiernie interesujący w Teatrze Wielkim ze względu na gościnne występy znakomitych śpiewaków St. Korwin Szymanowskiej i B. Popowa. W środę w „Carmenle“ śpiewa Popow, w specjalnym baletcie hiszpańskim występują głośnie baletmistrze N. Kirsanowa i A. Fortunato. We czwartek występ Szymanowskiej w

WIELKA SENSACYJA W KINIE LEW dziś we wtorek 24-go stycznia

ZMIERZCH MONARCHII

Dramat w 5 akt. o tle przewrotu politycznego w jednym z państw europejskich. Zdjęcia dokonane w austriackich pałacach cesarskich.

2 30

„Rigolecie”. Występy te wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród miłośników teatralnych tak we Lwowie jak i na prowincji, czego dowodem bardzo liczne zgłoszenia na bilety wstępu.

Mimowolną przykreść wyrządzono w onegdajszym numerze p. pułkownikowi K. S. Stefanowi Łukowskiemu, gdy w sprawozdaniu z rozprawy sądowej przeciw Małachowskiemu przy wzmiance, iż Kacprowskiego bronił w sądzie austriackim ówczesny audytor a dziś pułkownik W. P. Łukowski określił ten fakt jako „charakterystyczny”. Otóż stwierdzić należy, że p. Łukowski jako audytor na żądanie obwinionego wówczas Kacprowskiego prowadził obronę z urzędu a zatem spełniał tylko swój obowiązek, zresztą zupełnie nieinteresowne a z pomyślnym dla obwinionego skutkiem — z tego tytułu przeto nie można stawiać mu żadnych zarzutów.

Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Od kilkunastu dni krążą nieuzasadnione pogłoski, jakoby ministerstwo skarbu zamierzało obniżyć akcyzę od spirytusu, wskutek czego daje się zauważyć stagnacja w handlu spirytualiami. Ministerstwo skarbu wyjaśnia, iż narazie nie ma wcale zamiaru zniżyć akcyzy od spirytusu. Gdyby w przyszłości ministerstwo skarbu ze względu na koniunkturę handlową zamarło taki powzięło, wówczas rząd o zamiarze swoim umieściłby najpóźniej na miesiąc naprzód komunikat w piśmie codziennych. (Pat.).

Resursa kresowa w Lucku. Wczoraj odbyło się w Lucku w sali domu narodowego organizacyjne zebranie towarzystwa Resursy kresowej. Towarzystwo ma na celu wytworzenie współpracy pomiędzy wszystkimi narodowościami. W zebraniu organizacyjnym wzięli udział przedstawiciele ludności polskiej, ukraińskiej, rosyjskiej i żydowskiej. (Pat.).

Ożywienie na rynku łódzkim. „Głos Polski” donosi: W ostatnich dniach zapanowało na rynku łódzkim znaczne ożywienie w związku z wielkimi zakupami towarów dla Rosji, Rumunii i Bułgarii. Obiegają pogłoski, że bawijacy w Łodzi przedstawiciele sowietów Gerczakow zakupił wielką ilość towarów włókienniczych za sumę jednego miliarda marek polskich, płacąc gotówką. Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie wielkich przemysłowców w celu rozważenia propozycji sowietów. Proponowane jest zakupno towarów za dziesięć miliardów, z czego połowa miałaby być zapłacona gotówką, a połowa krótkoterminowo wymi wymi. Dwa kupcy zakupili dla Rumunii towarów za sto milionów marek płacąc gotówką. W związku z temi zakupami podrożały ceny towarów w szczególności podrożała przędza. (Pat.).

Dwa stare obrazy Grabowskiego, olejne, na kartonie malowane, bez ram — zgineły w ubiegłym tygodniu w czasie przeprowadzania się z wozu meblowego. Obrazy te przedstawiały typy ludowe, dla poszkodowanego zaś były wielką pamiątką. Gdyby ktokolwiek nabył te obrazy, lub wiedział coś o nich — zechce łaskawie dać o tem wiadomość dyrekcji Wieku Nowego lub też przy ul. Kadeckiej 4. 6. Suta nagroda zapewniona.

Ceny artykułów żywności w Moskwie w dniu 16 stycznia br.: Chleb żytni 10900; chleb pszeniczny 33.000 za funt, mąka żytnia 535.000, pszenica 1 milion 400 tysięcy, kartofle 2000, kapusta 2800, śledzie 32.500; słonina 102.500, masło 100.000, cukier 140.000 rubli, sól 12.000 rubli za funt, owoce 315.000 rubli za funt, ogółem od 18 grudnia 1921 ceny na rynku moskiewskim wzrosły o 150 do 200 procent.

(p) Likwidacja amerykańskiej Misji dożywiania dzieci. Jak wiadomo, Komitet warszawski A. K. P. D. zgodnie z żądaniem amerykańskiego Komitetu postanowił całą akcyję zwinąć z dniem 1 czerwca br. Należy się spodziewać, że rząd nasz nie dopuści do upadku akcyi tak potrzebnej dla rozwoju przyszłego pokolenia i pomoce dzieciom ujmie w swoje ręce.

Komitet rozrywki dla młodzieży urządził siłami młodzieży dnia 23 listopada ub. roku w teatrze Wielkim uroczysty obchód w cześć Maryi Konopnickiej. Ogólny dochód wynosił 141.425 mk. czysty zaś 48.925 mk.; z tego 40.000 mk. przestało Komitetowi budowy pomnika Maryi Konopnickiej, 8.925 mk. przeznaczono na zakupno biletów teatralnych dla ubogiej młodzieży. — Komitet składa wyrazy serdecznego podziękowania wszystkim tym, którzy umożliwili zorganizowanie tego obchodu a więc w pierwszym rzędzie JWP. Zofii Strzałkowskiej, członkom grona i młodzieży tej zakładu, JWP. Senkowskiej, JWP. Adamczakowi i uczestnikom państwowego seminarium nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie.

(p) Obchód ku czci Karola Szajnochy. W II gimnazjum odbyła się onegdaj piękna uroczystość. Młodzież zakładu uczciła 52 rocznicę śmierci wielkiego historyka Karola Szajnochy, który był uczniem tego zakładu uroczystym obchodem. Rano o godz. 9 odbyło się w kościele OO. Karmelitów msza żałobna a następnie w sali zakładu poranek, który zajął prof. dr. Nacher wykładem o życiu i dziełach Karola Szajnochy, poczem nastąpiły recytacje uczniów, deklamacje wierszy jego pióra, recytacje wyciągów z dzieł historycznych i dramatycznych wielkiego historyka.

Po ukończeniu poranku, uczestnicy obchodu udali się na cmentarz. Nad grobem śp. Kar. Szajnochy przemówił prof. Jasłkowski poczem młodzież złożyła na grobie wiązki i na znak hołdu przedświadczyła przed pomnikiem.

O budki inwalidzkie. Otrzymujemy następujące uwagi: Opieka nad inwalidami jest rzeczą piękną i chwalebną — nie można tego jednak powieścić o formach plastycznych, w jakich się ukazała kulturalnym mieszkańcom naszego miasta. Kredensy — jak kto woła — szafki, które ofiarowano początkowo inwalidom zamiast budek na nakryciu ich stołkami uległy obecnie przemianom na budki o kształtach, nad którymi brak tylko mącznego znaku w formie dwóch zębów. — Misto tak duże jak Lwów, liczące na ruch obcych i zagranicy nie może w ten sposób dać się znieść i to tak kosztownie! Mk. 150.000 — kosztuje jeden t. z. KIOSK — przecież za te same pieniądze przy huronem zamówieniu można było mieć znośne kliski tak pod względem formy jak i wyglądu. Kto projektował i kto zatwierdził te niefortunne, pretensjonalne a serdecznie brzydkie budki? Gdzie są architekci Sekcyi III-ciej i Dyrekcya budowlana, pozwalająca na podobne oszczerzenie miasta. Wszak we Lwowie istnieje Towarzystwo miłośników Lwowa, Urząd konserwatorski, Koło Architektów, nawet Rada Sztuki — jeżeli więc Sekcyja III-cza, czemuż więc Dyrekcya Magistratu nie korzysta z pomocy tych Towarzystw i ludzi, którzy niewątpliwie lepiej rozumieją piękno miasta. Przecież z tego samego materiału i tym samym kosztem wykonać można rzecz brzydką i ładną, z tej samej materii i tym samym trudem może być ubranie skrojone dobrze i pięknie i zeszkaradzone, zależy to tylko od krawca. Ktoż to więc tak przyozdobił miasto, narażając je na pośmiewisko?

Nowa Centrala telefoniczna we Lwowie. — 7 dniem 31. grudnia 1921, została zaprowadzona

przy tej straży poż. nowa Centrala pożarowa pod nazwą: Straż pożarna. Dotychczasowa zaś miejska Centrala mieszcząca się poprzednio w budynku tej strażnicy i nosząca nazwę: Strażnica, została przeniesiona do budynku ratuszowego, gdzie otrzymała nową nazwę: Centrala Ratusz. Nowo zaprowadzona centrala: Straż pożarna, służy wyłącznie tylko do alarmowania i użytku straży pożarnej i połączona jest ze wszystkimi większymi centralami telefonicznymi i stacjami na terenie miasta Lwowa, z wyjątkiem centrali kolejowej, a mianowicie z:

Centralą telefon. Ratusz;
Centralą telefon. państwową;
Centralą telefon. D. K. Lwów,
Centralą telefon. D-twa Miasta,

oprócz tego posiada nowa centrala jeszcze kilka połączeń telefonicznych czysto służbowych: jak z wieżą obserwacyjną, Zakładem wodociągowym, zaszcieniem teatrów itp.

Ulepszenie wpłynie to w przyszłości dodatnio na akcyję ratunkową, ponieważ przez bezpośrednie połączenie telefoniczne ze Strażą pożarną może być ona natychmiast zaalarmowana, gdy dotychczasowe pośrednictwo kilku central telefonicznych, zwłaszcza w porze nocnej bardzo spóźniało zaalarmowanie Straży pożarnej.

(d) Ciągnięcie milionówki. Ubiętej soboty dnia 21 stycznia odbyło się ciągnięcie 65 milionówek. Wylosowano milionówką Nr. 4.361.896.

Echa krwawej awantury na Zamarstynowie. Śledztwo w sprawie zastrzeżenia Władysława Smajdy przez Jana Tworka w Zamarstynowie toczy się dalej. Świadczenie zeznania, że Wł. Smajda był pomocnikiem rzeźnikiem i zarabiał uczciwie na utrzymanie. Krytycznego wieczora widocznie podchmielony S. wszczął awanturę z woźnicą J. Tworkiem, która skończyła się dla niego tragicznie. Zarówno rodzina, jak towarzysze zawodowi ś. p. Smajdy stwierdzają, że był to człowiek bardzo dobry, nie był nigdy karany a tem mniej mógł być podejrzany o bandytyzm. Padł poprostu ofiarą nieporozumienia. Zaznaczyć też należy, że swego czasu jeden z pierwszych zgłosił się w szeregi obrońców Lwowa.

(d) Usiłowane samobójstwo. Woźny biurowy przy ul. Mickiewicza 1. 5, niejaki N., w celu samobójczym podał sobie gardło brzytwą. W stanie groźnym N. odwieziono do szpitala powszechnego.

(d) Kieszonkowcy. W tramwaju L—D, skradziono Malwinie Bodekowej z Stanisławową portfel, zawierający 6.000 marek i dokumenta. W tym samym wozie Bronisławowi Stojnemu, skłopotowemu, skradziono kieszonkę, wartości 10 tysięcy marek z firmy Henryka Blatta. — Na placu Krakowskim Stefanowi Lotockiemu z Łahodową koło Brodów, skradziono z kieszeni portfela, zawierającego 15 tysięcy marek.

(d) Kradzieże. Na szkodę podporucznika Mieczysława Labędzkiego i chorążego Feliksa Nemeta, skradziono w koszarach im. Piłsudskiego walizkę i kuferek z rzeczami, wartości 200 tys. marek. — Ze strychu Mikołaja Harasymca przy ulicy Szumlańskich 1. 3, skradziono większą ilość bielizny. — W kinie WANDA z bufetu skradziono czekoladki i cukru, wartości 30 tysięcy marek. Szkodę ponosi Marya Scherow.

(d) Dwanaście odmożeń uszu i nosa wczoraj zanotowano w rejestrze pogotowia stacji ratunkowej. Wszystkim zgłoszonym się tam osobom, udzielono pierwszej pomocy.

(d) Aresztowanie lichwiarza mieszkaniowego. Policja wczoraj aresztowała Andrzeja Czornego, kelniera bez zgłębia, pod zarzutem lichwy mieszkaniowej. Za odstąpienie mieszkania w suterrenach przy ul. Kurkowej pobrał Czorny od Józefa Koguta kwotę 50 tysięcy marek. — Wspólnikiem

Czornego w tej sprawie był niejaki Kulikowski, za którym poszukuje policja.

(d) Wypadek. Wczoraj w ulicy Szeptyckich upadł na chodniku szewc Józef Preis. Rozbił on sobie głowę tak fatalnie, że pogotowie stacy ratunkowej musiało mu opatrzyć głęboką ranę.

(d) Druty telefoniczne. Inspektor rejonowy Baziuk aresztował niejakiego Izidora Mikłasa — telefonistę z Jaworowa. Ten w nocy w ulicy Sadownickiej ze słupów ściągał drut telefoniczny i w chwili, gdy został przytrzymany przez pana Bazluka, sporządził już sobie siedm zwojów takiego drutu. Miklas sprowadzony do komisariatu policyjnego drugiej dzielnicy, twierdził, że druty ściągał celem urządzenia telefonu w Jaworowie. Zamknięto go w areszcie, a policja dochodzi właściwego celu jego nocnej czynności.

(d) Aresztowania. Za kradzież trzewików u Franciszka Schneidra przy ul. Chorażczyzny 1. 5, został aresztowany Izak Pickholz. — Jakób Szmilowicz, liczący lat 10, zamieszkały przy ul. Słonecznej 1. 45, został przytrzymany na kradzież kieszonkowej na szkodę Heleny Weber. — Zamknięto go w areszcie. — Oskar Baumel — skradł ślusarzowi Mieczysławowi Rollauerowi portfel z kwotą 5 tysięcy marek. Baumel, liczącego lat 16, zamieszkałego przy ul. Alambeków 1. 12, oddano do aresztów.

(d) Dwa milionowa kradzież. Do mieszkania Edwarda Königa — Czechowicza przy ul. Grodeckiej 1. 74 dostał się jakiś sprawca i zabrał z niego rzeczy, wartości dwóch milionów marek. — Między skradzionymi rzeczami sprawca zabrał damski żakiet krymski, dwa złote zegarki, bransoletkę, piścionek, łyżki srebrne i w gotówce 240 tysięcy marek.

(d) Wystawy sklepowe. Do wystawy sklepowej Joachima Katza w Rynku 1. 40 dostał się jakiś sprawca i skradł z niej bieliznę, wartości 20 tysięcy marek. Natomiast z wystawy bazaru Bunda i Uricha w Rynku 1. 45, otworzonej wytrychem, skradziono pięć szalików, wartości 100 tysięcy marek.

(d) Zguby. Rubin Bacz, zamieszkały przy ul. Serbskiej 1. 11, zgubił w ulicy Podleskiego srebrny zegarek z łańcuszkiem. — Rozalia Herches — mieszkająca przy ul. Krasickich 1. 14, zgubiła czarną torebkę reczną, zawierającą 6.000 marek. Izabela Czarkowska, zamieszkała przy ul. Kopernika 1. 4, zgubiła portfel, zawierający 1.350 marek, wizytówki, kluczyki i inne drobiazgi.

(d) Roztargniony kasyer. Wilhelm Katzenellenbogen, kasyer, przechodząc pasażem Mikolascha, wstał do klozetu tamtejszego, gdzie na

kołku zapomniał swój zegarek męski, wartości 10 tysięcy marek. Gdy wrócił, nie zastał go tam, więc babkę, pilnującą kiozety, oskarżył w policji o kradzież. A podejrzenie uzasadniał tem, że babka nie chciała mu podać swego nazwiska — ani zezwolić na obajrzenie jej komórki z miotłami. W godzinę później, gdy babkę chciano zamknąć do aresztu, ponownie zjawił się w policji pan Katzenellenbogen i odwołał swoje doniesienie, bo zegarek swój znalazł wiszący na... swojej szyi pod futrem.

(d) Wypadki uliczne. Wóz tramwajowy wczoraj potracił Michała Kliszczę, emerytowanego nauczyciela ludowego, który odniósł kilka ran na głowie. Natomiast Hania Enrich, która przyjechała z Krakowa, upadła na chodniku tak fatalnie, że złamała prawą nogę. W obu wypadkach pierwszej pomocy udzieliło pogotowie Stacji ratunkowej.

(d) Zguby. Anna Chmielewska z Kosowa zgubiła ręczną torebkę, zawierającą 500 marek i dokumenta osobiste. — Elżbieta Rapsowa, żona złotnika, prawdopodobnie w tramwaju LD zgubiła złoty kołczyk z brylantem, wartości 250 tysięcy marek. — Jadwiga Zduńczykówna, nauczycielka, zamieszkała przy ul. Zielonej 1. 22, zgubiła skórzaną torebkę, która zawierała 2900 marek, legitymację uniwersytecką, dwie fotografie i notesik.

(d) Znalezione. Siostra Felicjanka znalazła na dworcu kolejowym portfel, w którym były kwota 865 marek i dokumenta Katarzyny Kocerówny. — Starszy przodownik Kaczanowski znalazł pęk kluczy na kołeczku.

(d) Aresztowanie biatnika. W sprawie wożnego pocztowego Jana Hajdy, który na pocztę kradł przesyłki pocztowe, policja aresztowała wczoraj Wolfa Finklera, zamieszkałego przy ul. Bema 1. 15, który od Hajdego kupował rzeczy z skradzionych pakunków. Nadto Finkler przyznał, że Hajda oferował mu kupno naszyjnika z pereł, złote pierścionki, pelerynę gumową i różnego rodzaju materye. Policja zdołała odzyskać ubranie, skradzione z przesyłki, adresowanej do p. Kuczyńskiego, zamieszkałego przy ul. Mochnackiego 32.

(d) Rządź po pijanemu. Maister szewski Michał Holczyk przyszedł wczoraj do sklepu bławatnego Marjema Lisa przy ul. Serbskiej 1. 2. Oglądając tam materyale, skradł 20 metrów płótna kolorowego. Kradzież tę Lis spostrzegł, a po odebraniu sztuczki, Holczyka oddał w ręce posterunkowego. W policji Holczyk twierdził, że kradzież dopuścił się po pijanemu, mimo czego jednak zamknięto go w areszcie.

Nastąpiło nareszcie we Lwowie schwytanie wesołego defraudanta Piotra Vossa, który przybył do naszego miasta po karkołomnych przygodach na całym świecie. Tutaj nareszcie poślizgnęła mu się noga i wpadł w ręce... kobiety i najspytaniejszego ze wszystkich europejskich detektywów, słynnego Bobba Doddę. Kto chce zapoznać się ze szczegółami tej dziwnej i skomplikowanej historii, niech spieszy do teatru świetlnego „Apolo”, gdzie oglądać można w obrazie „Człowiek bez nazwiska”, pięknego i wesołego złodzieja milionów Piotra Vossa, granego z niezwykłym wdziękiem przez znakomitego artystę Harry Liedtke, znanego lwowianina z dramatu „Paul Dubarry”.

PODKŁADKI NA PŁASKĄ STOPE
(Biatlus—einlagen), hnt., detell. polecany przez
W. P. Lekarzy-specjalistów,
ZAKŁAD OBUWIA ORTOPEDYCZNEGO
L. NOWOSADA,
absolwenta kursów zagranicznych,
LWÓW — ul. SŁOWACKIEGO 1. 6.
317

Samoltni, krawcy, krawczynie, karołicy.
Wtorek dziś 24 stycznia, godzina 7 wieczór, mała sala Izby rękodzielniczej. Założenie fabryki; przyjdzie wszyscy.
2134.

STARANIEM KÓŁ APTEKARSKICH
odbędzie się dnia 5 lutego w salach Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry Raut z tańcami, urocznionymi produkcjami wybitnych miejscowych sił artystycznych. Zaproszenia wydaje komitet codziennie między 6—8 w lokalu Tow. Aptekarskiego ul. Mikołaja 15; II. p.
2194.

OSOBA stara, chora, inteligentna, bez ubrania i kawałka chleba, blaga serc litościwych o pomoc. Wanda Millerowicz, ul. św. Antoniego 1. 7, suterenny.
(x)

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

ROZMAITE.

B. asystent i sekundaryusz w Wiedniu i Berlinie
SPECYALISTA chorób dziecięcych

Dr. JAKÓB SCHÖNFELD
LWÓW, GŁ. W.ŃSKI-GO 1. 2. — Tel. 665.
1933

Lekarz dentysta. **Dr. med. Jakób Grob**
Lwów, ul. Legionów 37. 31

Dr. BRILL Specjalista w chorob. skórnych, wener., b. sek. z it. po v. b. starszy ordnat szpit. W. P. przyjmuje od 12—1 i 1—5. 1833
plac AKADEMICKI 4, par. er.

Dr. REGINA REICHENSTADT-RODOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od 8—9 i od 2—4 pop. Lwów, plac Halicki 7 (nad kawiarnią Cent rnał.) 429

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Lwów, Sykietaska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 416

AKUSZERKA LUTKOWSKA z WARSZAWY.
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskretycją.
Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2. 241

Poszukuję spółnika do kina
z gotową lub odpowiednim motorem. Zgłoszenia do „Wieku” pod „Motor”.
2095

Do absolutnie bezkonkurencyjnego, bezryzykownego, na rento niejszego przedsiębiorstwa poszukiwani współnicy od 200 000. — Opis każdemu użyczy Biuro Chrzanowskiego, Zmorowicza 6.
3193

Automobil osobowy na sprzedaż i w miejscu poleca się. KUSZŁAK, Kaspra Boczkowski 7, II. p. 1432

POSZUKUJĘ szycie białej belizny w prywatnym d mu. również naprawiam. Zgł. sz. nia do Ad n. Wieku „i i lizna”.
1099

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH — SOKOLA 1, przyl. muje wszelkie zamówienia — wykonuje szybko, gustownie i tanio. 2035

POSZUKUJE POŻYCZKI krótkoterminowej do miliona Mg. lub przyjmie na wspólnika z większą gotówką nowo założoną fabrykę. Interes pewny; ryzyko wykluczone. — Zgłoszenia pod A. B. do Wieku Nowego. 2105.

AKUSZERKA TKACZ — POLECA SIĘ PANIOM i udziela porad pod dyskretycją. Bartosza Głowackiego 11 A. 1918

PANOWIE! KAPELUSZE MESKIE PRZERABIA STARANNIE i modne — jedynie w kraju FABRYKA KAPELUSZY — Rudolfa Neuweilte, Lwów, BALONOWA 3 — składnica plac Maryacki 8. 2060

WOLNE POSADY.**PORTYERA**

przyjmie zaraz fabryka we Lwowie. — Mieszkanie, światło, opał. Zgłoszenia pisemne z odp. sam. świadectw pod „Portyer” przyjmuje Biuro ogłoszeń Sokołowskiego i Ska, ul. Jagiellońska 7. Pierwszeństwo mają starzy z odpowiednimi poleceniami. 2151

POSZUKUJE SIĘ MANIPULANTKI

do Salonu Mód na 40% od roboty, ewentualnie jako spółniczki do zaprowadzonego interesu, ul. Batorego 34A. Heftler. 2137

Samodzielnego Korespondenta!

w języku polskim — ze znajomością języka niemieckiego i stenografii polskiej lub niemieckiej, jakoteż korespondencją handlowo-przemysłową poszukujemy. Wysłanę oferty z zapodaniem dotychczasowej działalności i generalij osobistych, odpisywaliśmy i wymagamy płace podać: Fabryka narzędzi wiertniczych Perkins, MacIntosh & Zdanowicz, Stryj. Nieuwzględnienie pozostanie bez odpowiedzi. 385

Tkaczy wyszkolonych

przyjmie natychmiast Pierwszą Krawców Wytwórnia WYROBÓW Tekstylnych, w Lwowie, ulica Pasażarska 53. 2122

Poszukuje się zdolnej kucharki z długoletnimi świadectwami. Łaskawe zgłoszenia w magazynie konfekcji damskiej D. Eisenberga, Jagiellońska 11a. 2153

Kucharka-służąca

do wszystkiego poszukiwana do dwójga osób. Zgłoszenia: ul. Halicka 5, sklep. 2163

SLUŻĄCA potrzebna zaraz ul. Mikołaja 16; I. p. szkłano drzwi; Bartków. 2184

ZDOLNE STANICZARKI i zaklejkarki poszukuje pracownia Berty Kindler; Akademicka 28. 2144

SLUŻĄCA DO SPRZĄTANIA pokoi lub posługaczkę na pół dnia z wiktem potrzeba. Mikołaja 11; drzwi 11. 2135.

SLUŻĄCA DO GOTOWANIA bez sprzątanja może być starszą kobietą potrzeba. Mikołaja 11; drzwi 11. 2136.

PRAKTYKANTA przyjmie skład galanterii Bernarda Menkera; Halicka 21. 2138.

OSOBĘ do samodzielnego zarządu domu w średnim wieku i dobrymi świadectwami poszukuje Hilferding; ulica Rutowskiego 23. 2109

DZIEWCZYNKĘ do nauki poszukuje Zakład kosmetyczny; Mikołaja 7. 2125

SLUŻĄCEGO ŻONATEGO z dobrymi świadectwami poszukuje magazyna LINOLEUM; Lwów, Legionów 3. 2104

CHŁOPIEC lub dziewczynka znajdzie umieszczenie przy bezdzietnym małżeństwie. Na żądanie osobny pokój oraz fortepian. Zgłoszenia do Admin. Wiku pod J. W. 2100

STARSZA POKOJOWA dobrze polecona zaraz poszukiwana do lekarza; Stowackiego 8; I. piętro. 2124

FRYZYERKA lub **FRYZYER DAMSKI** oraz fryzjer męski zostaną **ZARAZ** przyjęci na dobrych warunkach. Zakład Fryzjerski Rudolfa Pürtzla — Lwów — Hotel Georga. 1051

NAUKA.

NAJSZYBSZA METODA wyuczania stenografii — jakoteż języków obcych. ECOLE FRANCAISE — Batorego 34. 2035

Wadliwej wymowy oduczam w Krótkim czasie. 2163
VAUDELIN, ulica Jabłonowskich 6, I. p.

Do egzaminu
w Akademii Handlowej

Prywatne Kursy Buchalterii i Rachunków Kupieckich

w godzinach porannych i wieczornych, rozpoczyna 7 lutego

ECOLE REFORME
ulica Pańska liczbą 14

Wpisy do dnia 4. lutego. Ilość miejsc ograniczona. Dla wojskowych zdemobilizowanych odpowiednia zniżka. 333

Wieczorne kursy handlowe dla osób dorosłych (pań i panów), pod kierunkiem Dra Petyniaka-Saneckiego, prof. Akademii handl. — Nowy kurs 1. lutego. — Wpisy od 5—7 Franciszkańska 9. Po egzaminie: egzamin w Akademii Handlowej. 2107

Kurs Wszelkich Tańców salonowych i nowomodnych rozpoczynam 1. lutego. Zapisy przyjmuję codziennie. LOEFFLER, Friedrichów 5. (okok placu Akademickiego). 2090

NIEMCA DO KONWERSACJI do 14-letniego chłopca poszukuje Paszkowskij. Zgłoszenia między 1—3 godz., ulica 3-go Maja 16, II. p. 2005

KTORE PANIE MAJĄ ochotę same sobie uszyć toalety, njech się zgłoszą na 3 miesięczny kurs w pracowni sukien damskich JOLANDA — STASZICA 8. Przyjmuje również wszelkie roboty. Ceny niższe. 1962

POTRZEBNY ZARAZ nauczyciel maturzysty lub maturzystka na prowincję do chłopca i dziewczynki z I. kl. gimn. i dziewczynki z I. kl. norm. Zgłoszenia ustne: Fredry 6. u państwa Kintzów, listowe wraz z podaniem warunków, Dwór Pjsarówka, poczta Dunajów. 1966

UDZIELAM LEKCYI w zakresie szkół średnich, jakoteż rysunków i języka niemieckiego. Zgłoszenia pisemne: Marya Wierzbietowa; Lwów; Potockiego 7; dla słuchacza Politechniki 2132

WIECZORNE KURSA HANDLOWE dla osób dorosłych (pań i panów) pod kierunkiem Dra Petyniaka-Saneckiego prof. Akademii handlowej. Nowy kurs 1 lutego. Wpisy od 5—7 ulica Franciszkańska 9. — Po kursie egzamin w Akademii handl. 2108

NAUCZYCIEL niemieckiego i rosyjskiego języka poszukuje lekcji za bardzo skromną opłatą. — Zgłoszenia pod AUTOR do Adm. 2119

POSZUKUJE STUDENTA VII. kl. realnej do matematyki geometrii, wykreślej. — Zgłoszenia z podaniem horaryum do Adm. Wiku pod K. 2089

MIESZKANIA I SKLEPY

SKLEP KORZENNY z mieszkaniem umeblowanym i towarami sprzedam. Listownie do Wiku pod TOWAR. 2016.

Pokój kawalerski umeblowany, z pościelą — zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia listowne pod „Umeblowany”. 2191

Wydzierżawie pensjonat w miejscu kąpie owym w Polsce. Zgłoszenia listowne pod „Pen-yonat”. 2106

ROZMAITE.

KTOBY znał obecny adres lub miejsce pobytu p. KAROLINY z SCHEROW I-o Teleśnickiej, II-o Rygińskiej, zechce taskawienie B. Rygińskiemu Restauracya, Kraków, Lubicz 3. 393

W piątek 27. b. m., o godz. 12. w południe, odbędzie się we Lwowie, przy ul. Janowskiej 3, w podwórzu

LICYTACYA koncertowego fortepianu marki „Fritza”. Ogładać można na miejscu o każdej porze. 2148

Wiedeński Bank Związkowy**Obwieszczenie.**

Na odbytem dnia 10. stycznia b. r. Walnem zgromadzeniu Akcjonariuszy naszej Instytucji, postanowiono podwyższyć kapitał akcyjny, wynoszący 5 0 milionów koron na 10 0 milionów koron przez emitowanie szt. 1.250.000 nowych akcji nom. wartości po K 400 za sztukę.

Na podstawie powyższej uchwały udzielamy niniejszem właścicielom znajdujących się w obiegu sztuk 1.250.000 akcji (Nr. 1 — 1.250.000)

prawa poboru na sztuk 625.000 akcji

z prawem do dywidendy, poczynwszy od 1. stycznia 1922 r. po cenie n. a. K 5.00) tożel za każdą akcję z tem, że na każde 2 stare akcje przypada 1 nowa akcja.

Udziały na pojedyncze akcje lub certyfikaty na takowe nie będą wydane.

Zgłoszenie prawa poboru ma nastąpić w terminie od 1. stycznia do włącznie 24. stycznia 1922, a to pod rygorem utraty tego prawa.

Zgłoszenia przyjmuje nasz Oddział „Wiedeński Bank Związkowy Plac we Lwowie, pl. Smolki 5” — i udziela wszelkich żądanych informacji w tym przedmiocie.

Wiedeń, 12. stycznia 1922.

396

WIENSKI BANK ZWIAZKOWY.

PRZYSTAPIE DO INTERESU z kapitałem 1 do 2 milionów. Zgłoszenia pod L. L. do Wiku Nowego. 1941

NA KARNAWAL! Ośniewająca cerę uzyskają Panje po umiejętnych masażach. KOSMETO, MIKOŁAJA 7. 1826

KAPITAŁU do rozszerzenia interesu handlowego na dobrych warunkach poszukuje firma protokolowana. Oferty pod TRWAŁY DOCHÓD do Administracyi. 1936

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad; dyskretnie. Lwowskich dzieci 7. (Pólna) 1299

SUKNIE, kostiumy; płaszcze; balowe suknie oraz wszelkie przeróbki; szybko wykonuje krawczyni; Plac Maryacki 5; III. piętro; drzwi 65. 2008

PAWEŁ ZUBIK przyjmuje roboty malarstwa pokojowego po cenach nader niskich, Potockiego 1, 33. 1292

KUPNO I SPRZEDAŻ

**PO ZNIŻONYCH CENACH
DOSTARCZA DOBOROWĄ**

Papę Dachową

„PEZET“ - FABRYKA PAPY

Lwów, ulica Panieńska 33

**Centralne Biuro: Akademicka 23,
2159**

WANNA CYNKOWA; poduszka do sprzedania. Polna 5;
I. piętro; ganek lewy. 2176.

DO SPRZEDANIA: Kamienica II. p. narożna ze sklepami
i wolnym mieszkaniem; dom parterowy z ogrodem;
willa z mieszkaniem; Sklep z mieszkaniem i bez; Gró-
decka 59a; Sklep spoż. 2181

2 MASZYNY PONCZOSZNICZE na sprzedaż. Pracownia bie-
lizny i pończoch KALOS; Kopernika 12. 2183.

KUPIĘ MANDOLINE; Kadecka 10; II. piętro; drzwi nr. 9
Rukawinowa. 2156.

OGROMNY MLYN motorowy; prawie nowy; 10 mógów
poła; móg stawu żarybionego; wspaniałe budynki; mu-
rowane do sprzedania za 30 milionów. Marczyński; Wa-
łowa 2. 2173

MARKIZETOWE suknie ponsow i białą sprzedam. Mickie-
wicz 4; I. piętro. 2154.

DO SPRZEDANIA wóz gospodarski; średni na parę koni,
albo zamienię za mniejszy. Wiadomość: Jarocki S. w
Krzywczycach. 2131.

KUPIĘ 2 ŁÓŻKA w dobrym stanie. Zgłoszenia Adm. Wiek
Nowego pod ŁÓŻKA. 2139.

SPRZEDAM dwie krowy na ucieleniu. Cetnerowska 31. 2140

UBRANIE OFICERSKIE i płaszcz w dobrym stanie na śro-
dniego mężczyznę do sprzedania. Wiadomość ul. Chmie-
łowskiego 2; prawy parter; między 2-3. 2141.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA nowy garnitur ślaskowy.
Zgłoszenia: Jakóba Strzemię 5/II. na prawo. 2118.

KUPER wielki podróżny i torbę aktową kupię. OKAZYJA
Admin. Wiek. 2116.

FORTEPIAN Bösendorfera, złoty w b. dobrym stanie sprze-
dam. Oglądać można od 4-5 pop. Lwów, ul. Bielewskie
go 1; II. p. przez ganek. 2112.

DWA KANDELABRY duże srebrne; bardzo piękne do wy-
prawy sprzedam. — Wiadomość: ulica Potockiego 44;
parter lewy. 2111.

SKLEP KORZENNY: nadzwyczajnie dobrze prosperujący
z powodu wylazdu natychmiast tanio do sprzedania. —
Wiadomość ulica Szymona Okońskiego 2 (róg ul. Murar-
skiej) sklep. 1784.

SYPIALNIA MAHONIOWA wiedeńska nowa i lustra różnej
wielkości tanio do sprzedania. Wiadomość restauracya
hotelu Warszawskiego. 1994.

WÓZ LEGAROWY — nośność 5.000 kg. do sprzedania. —
Wiadomość pod WÓZ do Małopolskiej Reklamy — ul.
Kopernika 16. 2051

BUTY TURYSTYCZNE MĘSKIE do sprzedania. Wiadomość:
pl. Jura 7, I. p. na prawo. 3013

WILLA przy ul. Listopada 7 pokoi; kuchnia; komfort; pra-
wo móg ogrodu; 200 drzew owocowych; cała wolna
sprzedam. Listopada 15; parter; drzwi 8 od 2-4. 1935

WÓZ PLATFORMOWY jednokonty wraz z kompletną
uprzężą okazynie do sprzedania. SPEDOPOL — ulica
Mochnackiego 6. 2023

WISY TCHÓRZE, KUNY,
ZAJĄCE, WYJRY
kupię i płaci
na wyższe ceny
ARTUR PEITZER
Lwów, pasaż Hausmana 5.
397

MALŻENSTWA

DWIE PANNY szatynki; lat 24 sympatyczne; pracowite;
pragną zawrzeć znajomość z mężczyzną; uczciwymi
rzemieślnikami lub kolejarzami; mogą być wdowcy do
lat 40; w celu matrymonialnym. — Pod SZCZĘŚLIWA
PRZYSZŁOŚĆ; Admin. Wiek Nowego. 2126.

INTELIGENTNA, zagospodarowana panna lat około 30;
chciałaby poznać zasobniejszego mężczyznę na stanowi-
sku. Listownie do Adm. pod T. 30. 2115.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGINĘŁA SUCZKA 4 miesięczna; biała z czarnym zna-
kami. Uczciwemu oddawcy wynagrodzenie; Brajerowska
12; Dacko S. 2155.

KULCZYK śrubkę z brylantem zgubiono w sobotę popoł-
dniu. Łaskawemu oddawcy wysokie wynagrodzenie. Ro-
manowicza 7; III. piętro. 2133.

ZGUBIONY dokument zwolnienia z wojska na imię sierż.
Nowaka Rudolfa unieważnia się. 2110

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubione zwolnienie wojskowe lwow-
skiego P. K. U. na nazwisko Jan Jakubiszyn. 2101

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODA, SYMPATYCZNA — elegancka osoba — obejmie
ZARZĄD domu u wdowca — zajmie się troskliwie dzieć-
mi. Listy pod TROSKLIWA do Adm. Wiek. 1985

EKONOM w średnim wieku ze SZKOŁĄ ROLNICZĄ i dłu-
goletnią praktyką gospodarczą, z dobrą poleceniami —
poszukuje posady EKONOMA — RZĄDCY na ordynaryę za-
raz lub od 1. marca 1922. J. L., Bionna 36 — Wodała.
2033

DOCHODZĄCA poszukuje zajęcia wyłącznie tylko w go-
dzinach popołudniowych lub wieczornych. Zgłoszenia do
Adm. Wiek pod D. G. 3007

INWALIDA WOJENNY zdolny jednak do wszelkiej pracy
zwłaszcza przy roli — poszukuje zajęcia jako ekonom,
ogrodnik; portyer; dozorca lub t. p. Zgłoszenia pod CHO-
DYŃSKI do Adm. Wiek Nowego. 3011

10.000 MP. za wyrobienie posady rządcy dóbr. Najlepsze
polecenia. Zgłoszenia: Brzeziński; Lwów, Leśna 5. 2182

ZDEMABILIZOWANY OFICER gospodarczy (rachunkowy);
ze znajomością rachunkowości państwowej i kupieckiej
z brakiem znajomości; poszukuje tą drogą odpowiedniego
zajęcia. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod J. J. 2146.

OSOBA INTELIGENTNA poszukuje posady do samodzielnego
zarządu domem; rozumie się bardzo dobrze na gospodar-
stwie wiejskim; najchętniej na folwark. Marya Maruń-
wicz; Lwów; Cetnerowska nr. 21. 2143.

ŚWIEŻO ZDEMABILIZOWANY KUCHARZ; cukiernik i ma-
sarz poszukuje posady KUCHARZ; poste restante Bur-
sztyń. 2094.

AKADEMIK poszukuje posady biurowej; względnie innej od
powiedniej. Pisz na maszynie. — Zgłoszenia do Admin.
Wiek pod J. T. 2123.

POMOCNIK HANDLOWY korzenno — śniadankowy poszu-
kuje posady. Zgłoszenia pod PILNY Adm. Wiek. 2117

OSOBA INTELIGENTNA; lat 28; wdowa po kapitanie;
umiejąca krawieczyzną poszukuje posady gospodyni; sa-
moistnej; najchętniej na wylazd. Zgłoszenia do Admin.
stracy; Wiek Nowego pod HELENA. 2096

WOLNE POSADY

Hurtownia Kolonialna S. z o. p.
przyjmie od 1/2 b. r. dzielną
stenografistkę
płynną pisać na maszynie
„Remington“ lub „Underwood“. Do zgłoszeń
piśmiennych z podaniem warunków, prosimy
dołączyć ściśle curriculum vitae. 2164

Dobrych STOLARZY
maszynowych i meblowych
przyjmie Spółka Stolarska Bolechów.
378

AGENTÓW

dla branży kolonialnej, perfumeryjnej, elek-
trotechnicznej i konfekcji męskiej dobrze
wprowadzonych poszukuje firma 2042
„Weteha“, Lwów, Kopernika 16.

SŁUŻĄCA z gotowaniem do wszystkiego z dobrą po-
ceniami zostanie przyjęta. — Zgłoszenia: pl. Haki 12;
II. piętro od 9-10 i od 1-3. 1936

UCZNIA ZAMIEJSCOWEGO przyjmie pracownia wędlin
Tcofil Banaś; Lwów; św. Marcina 49; między godzina
3-5 popołudniu. 1937

**KUCHARKA DO WSZYSTKIEGO Z DOBRAMI ŚWIA-
DECTWAMI DO 2 OSÓB POTRZEBNA. DOBRA PIA-
CA. MIĘDZY GODZ. 3-6 — UL. SŁOWACKIEGO 4. —
III. P. DRZWI 7. 331**

POSZUKUJE SIĘ CHŁOPCA z dobrego domu jako słu-
żącego do nadawania pakunków. Płaca miesięczna 5.000
Mk. i karta tramwajowa. Zgłoszenie: Wypożyczalnia fil-
mów NORDISK — Akademicka 8. 2061

KUCHARKA DO WSZYSTKIEGO — dobrze pokacona —
długoletnie świadectwa poszukiwana. Legionów 37 —
gospodyni. 2060

POSZUKUJĘ PANNY, która umie dobrze po polsku i po
niemiecku samodzielną korespondować. Zgłoszenia HOTEL
GEORGE'A — Portyer. 2046

SZEWSKIEGO PRZYKRAWACZA samodzielnego, który by
mnie zastąpił mógł w interesie i robotnika nie ukwa-
likowanego jako skierowego poszukuję zaraz. Sales;
Lwów, 3. Maja 17. 1740

SZPITAL IZRAELICKI przy ul. Rapaporta 1. 8, przyjmie
natychmiast parobka i słuźącą. Zgłoszenia u ZARZĄDCY.
2032

ROBOTNIKÓW do uprzątnięcia śniegu po Mp. 650 za 8 go-
dziny czas pracy potrzebuje miejska kolej elektryczna.
Należytość płatna codziennie. Zbiórka interesujących co
dziennie o 7 rano przy ul. Gródeckiej naprzeciw dawnej
ucieczalni w koszarach Bema (koło domu katol.). 394

POSZUKUJĘ ZARAZ: pokojową do hotelu; zarządczynię;
kucharkę; bony; słuźącą; pannę do samodzielnego prowa-
dzenia sklepu za kancją. Poleca wszelką doborą słu-
żącą. Biuro Wywiadowcze; Rynek 29. 2188.

PRAKTYKANIA starszego kawiara; poszukuję do młyna
gospodarczego. Zgłoszenia: Zarząd młyna w Rożatyczach
poczta w miejscu. 2114

DOBREGO GOSPODARZA do samodzielnego prowadzenia
małego folwarku szukam. Zgłoszenia od 5-6 pop. Sło-
wackiego 18; parter; Jakubowski. 2113.

LACTODERMA i MUSIDORA

NAJIDEALNIEJSZE ŚRODKI DO PIELEGNACJI
SKÓRY NA TWARZY I CIELE. — Wszędzie do nabycia.

Zakłady chemiczne „LAOKOON” Ska z ogr. odp. we Lwowie, Lindago 6.

1554

Jedwabne pończochy

2149 po 2.000 Mp. (czarne)
Zawijaki walciane podw. po 2.800 Mp.
Rękawki białe długie 1.000
Damskie paterowe 275

Pończochy „Flor” po 2 5 Mp.
Damskie reformy trykot. 750

poleca znany magazyn

KOLPANA, Piłkarska 1. 1 B.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Węgi i drzewny retortowy
Smola drzewna niedestylowana
Spirytus męylowy 90%
Oftan wanna

oraz wszelkie inne produkty chemiczne dostarcza
najtańszej z natchmiastową dostawą

Przedsiębiorstwo handlowe

Białoborski i Knopiński

Ska z ogr. odp. we Lwowie ul. Legionów 1

odpowiedzi. Telef. Nr 304.

Odczyty własne: WARSZAWA i GDAŃSK

Adres telegraficzny: Białoborski Lwów. 2152

Najtańsze źródło!

Firma H. Guffermann

Lwów, Sykstuska 14 — sprzedaje:

Zegarki złote damskie na rękę po	22.000
Zegarki złote męskie na rękę po	25.000
Męskie zegarki złote kieszonkowe od	35.000
Zegarki nikielowa na rękę od	4.000
Łańcuszki złote 14-kan. na szylę	4.500
Matki Foskie złote	3.800
Kolczyki złote 14-kan.	4.900
Łańcuszki srebrne z Matką Boską	1.250
Torebki z chińskiego srebra	3.000
Torebki z prawdziwego srebra	27.000
Papierosnice srebrne od	12.000
Pierścienie złote 14-kan. od	3.000

Najtańsze źródło za upr. obrączek — na
sładzie 18- i 14 kar. i z nowego złota.

Bezpłatnie grawiruję wszystkie
zakupione u mnie przedmioty.



GLORUS

Najlepsza pasta do me-
tali. Wszędzie do na-
bycia. — Główny skład:

FL. KRAUSE
Lwów, Skarbowska 35.

Termosowe flaszki oryginalne i
do ych p. 1200 Mp. poleca „Luren” skład lamp
elektrycznych Lwów, plac Maryacki 4. 2180

STRYCHNINE

do trucia szkodników — za zezwoleniem wła-
dzy polityczn. i instancyj — poleca w każdej ilości
DROGERYA 2161

Piotr Mikolasch i Ska, Lwów.

OKAZYJNIE: Kłanacie p. r. m. z. k. ch.

OKAZYJNIE: BERLACZY, oryg. ame-

OKAZYJNIE: rykańskich (śniegowców)

OKAZYJNIE: ma do sprzedania

Lwów, Pańska 11.

2093

Syndykat Rolniczy

LWÓW, pl. MARYACKI 10

poleca

Motory (Ropne na 12 H. P.

(Benz. nowe na 5 H. P.

Lokomobile ropne na 5 i 7 H. P.

MŁYNY gospodarskie.

Kamienie młyńskie o średn. 35 i 42 cali.

2176

MASZYNY DO PISANIA

wszelkich systemów — okazynie do na-

bycia. Lwów, ulica Piłkarska 17, II. p. 2110

MAJATKI ZIEMSKIE od 100 do 800 morgów; gospodarstw

wiejskich od 7 do 100 mor.; domy; wille; młyny parowe

i wodne; apteki i interesy handlowe — przemysłowe po-

leca DOM HANDLOWO-KOMISOWY; F. Dobrowolski

i Ska; Bydgoszcz; Marcinkowskiego 10; Boczna Dwor-

cowa. 390

SANKI NA 3 OSOBY okazynie do sprzedania. Wiadomość

blizsza w sklepie Schejnera — Sykstuska 8. 1990

HARMONIUM NOŻNA o trzech rejestrach jedno głosowe

sprzedam lub zamienię za zniszczone pianino albo Har-

monium do trzech głosów. — Garmada; ulica Zborow-

skich 16. 1759

DUŻY GAZOMIERZ 50 płomieni albo więcej zaraz kupię.

Oferty z podaniem ceny Kelsz; Kino POLONIA. 392.

KUPIĘ DWA WARSZTATY KILIMCZARSKIE 2 m i 1 i pół

m. w dobrym stanie oraz do użytku zdadne. Również

potrzebna zdolna instruktorka do kilimów. Zgłoszenia II.

stosowne do Administracji pod KILIM. 2103

DO SPRZEDANIA ulanka wojskowa; kozuch nowy od 10

do 6; Zamojskiego 11; parter lewy. 2099.

SPRZEDAM MŁYN DWUKAMIENNY z motorem ropnym i

wszelkimi dodatkami do puszczenia go w ruch z dobry-

mi budynkami; 6 morgów łąki w bardzo dobrej okolicy

niedaleko Lwowa; ewentualnie przyjmę spółnika. Zgło-

szenia: Zwerling; Leona Sapichy 43; parter. 2097

LINA STALOWA 206 m. długa; średnica 3 cm. do sprze-

danja. Zarząd dóbr Woleniów p. Żydaczów. 2091.

SPRZEDAM WILLE; wolne mieszkanie; sad ogród za

1.700.000; Zygmunowska 11a; drzw. 1. 2193.

MASZYNY do szlifowania płyt kam. 1 x 1 m.
sprzedam Chorażyzna 10, Leśniakowski. 1349

SPRZEDAM SYPIALNIE mahoniową przedwojenną; anty-
czne meble; pianino Sajlera; kilka szaf; łóżka żelazne;
otomany; kanapki do spania; stół usług na c. etni i u
samotnej łagodnego usposobienia s. by ewentualnie
w miasteczku na prowincji. Zł. szenia Biuro Og-
łoszeń Sokołowski Lwów, ul. Jagiellońska 7. rod
„KAWALER 47”. 2901

SKLEP KORZENNY zaraz do sprzedania na ulicy Choraż-
czyzna. Wiadomość w sklepie: Kalcza 6. 2195

MIESZKANIA I SKLEPY.

Starszy s. b. w. k. kawaler poszukuje po-
koju suchego ciepłego, m. zł. w. s. słonecznego
umeblowanego bez pościeli ze światłem,
opalem, dobrym w. tem, st. l. usług na c. etni i u
samotnej łagodnego usposobienia s. by ewentualnie
w miasteczku na prowincji. Zł. szenia Biuro Og-
łoszeń Sokołowski Lwów, ul. Jagiellońska 7. rod
„KAWALER 47”. 2901

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla solidnych lokatorów
poszukuje Galicyjskie Biuro — KOPERNIKA 22 — tele-
fon Nr. 446. 1260.

2 POKOJE, przedpokój, n. y. i kuchnia — blisko dworca
kolej. — zamienię za 3 pokoje małe z kuchnią w 6-ód-
miejsca. Zgłoszenia DLA KOLEJARZA do Adm. Wjku.
2083

MIESZKANIA eleganckie z obsługą — blisko tramwaju —
poszukuje zaraz. Zgłoszenia pod MIESZKANIE DLA KA-
PITANA K. K. do Adm. Wjku. 2073

JEDEN POKÓJ NIEZALEŻNY, w centrum — elektryka —
światło — klozet — zamienię na dwa pokoje z kuchnią
z komfortem. Cena wedle umowy. Zgłoszenia: Schneid.
Kopernika 10, I. p. między 11—2. 2021

ŁADNY POKÓJ próżny; dla małżeństwa do wynajęcia. —
Marczyński; Wałowa 2. 2175.

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią (lub wspólną) umeblo-
waną dla dwojga bardzo zamożnych osób. Marczyński;
Wałowa 2. 2174

DO WYNAJĘCIA pokoi umeblowany — wspólna kuchnia
dla bezdziałnych. Zgłoszenia pod KOMFORT 25 do Adm.
Wjku. 2145.

POSZUKUJĘ jakiegokolwiek mieszkania. Hotel Francuski;
restauracja; Dydek. 2147

PANNA z towarzystwa, z akademickim wykształceniem na
stanowisku poszukuje elegancko umeblowanego pokoju w
śródmieściu n. prawdziwie dystyngowanej i zacnej ro-
dziny. Łaskawe zgłoszenia pod DOKTORA 30; do Biura
ogłoszeń Jacobego; Lwów; Zimorowicza 14. 2128

JEDEN POKÓJ NIEZALEŻNY; w centrum — elektryka —
światło — klozet — zamienię na dwa pokoje z kuchnią
z komfortem. Cena wedle umowy. Zgłoszenia: Schneid.
Kopernika 10; I. p. 2024

DOKTOR poszukuje nmeblowanego pokoju. Warunki wedle
umowy. Zgłoszenia list. do Adm. DOKTOR P. S. 2142

2 POKOJE; kuchnia; bez komfortu na peryferii miasta
w ślicznym ogrodzie do wynajęcia tylko na przeciąg 8
miesięcy. Oferty pod KATOLIK do Administr. 2121.

INTELIGENTNY PRZEMYSŁOWIEC; kawaler; poszukuje
pokoju umeblowanego; o ile możności; z osobnym wej-
ściem. Pisemne zgłoszenia: Przybyszewski; Hotel Kra-
kowski 421. 2092

POKÓJ NIEMEBL.; słoneczny; suchy wynajm. IDEAL-
NY SPOKOJ Adm. Wjku. 2125

ZGŁOSZENIA wolnych mieszkań; lokali; przyjmuję; — do
starczając bezinteresownie solidnych lokatorów. Biuro
Wywiadowcze; Rynek 29. 2159.

Kurtki futrzane Mp. 16.000, - Kostiumy damskie 2.400
Ubrania męskie 6.000 i 4.500. Dla chłopców: Płaszcz 2000
Ubrania 3500

W WIĘKSZEJ ILOŚCI DO SPRZEDANIA WE LWOWIE W LOKALU

„UNIVERSUM“

BOURLARDA 5 (BOCZNA BATOREGO), I. p. drzwi 101, — od g. 10 do 1 i od 3 do 6. 2178

SZEWSKIE przybory po cenach konkurencyjnych. **MÖRSELI PERLSTEIN** Hurtownia w Łwowie, ul. Rzezińska 14. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie pocztą lub koleją. 2185

Z powodu stagnacji sprzedaje o 30% taniej. Meble tapicerowane, fotelony, materace włos. i spręż. Kanapki do skład., siatki do łóżek, karnisze, moździerze, krzesła ięte, biurka na styl amerykański, registratury, fotele biurkowe, bujaki, taborety, kompl. i pojed. Urządzenia jadalni, sypialni i kuchen. Magazyn Mebli, Steil i Ska, Lwów, Kazimierzowska 28. 2 86

KUPNO I SPRZEDAŻ

HURTOWNIA KOLONIALNA

Lwów, ulica Klem. Tańskiej 3.
 Kapitał zakł. 30,000.000 Mkp.
 MA NA SŁADZIE PO CENACH HURTOWNYCH
 ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONIALNE.
 Na żądanie wysyła cenniki. 21 8

Termosy oryginalne — oraz
 oryginalne i detalicznie po cenie firmy

Michał Hackel Lwów, ul. Kazimierzowska 4. 1781

Żarówki elektr. 110 i 220 V
 materiały elektryczne
 poleca hurtownie skład fabryczny
MICHAŁ HACKEL
 Lwów, Kazimierzowska 4. 1830

DRZWI ŻELAZNE kupimy.
 Oddział Handlowy Se retaryatu Katolickiego
 Lwów, Gródecka 2, Dom katolicki. 1432

WINA
 WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE
 PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA
 HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
 WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3. 479

Lokomobile, Młocarnie
 a również wszelkie inne maszyny r. linie, prawie
 nowe, dostarcza natychmiast po cenach jak naj-
 niższych i wykonuje remonty tychże sumiennie
 Firma Bracia Malinowscy i Ska
 Lwów, ulica Lwowskich Dzieci 56. Telefon 325. 1716

DWIE SUKNIE BALOWE do sprzedania. Właściciel: ul.
 Modrzewskiej 1, II A, II. p. na prawo (boczna ulica
 Grauwaldzkiej). 2048

1000 kozuchów baranich
 długich 10—125 cm. używanych w dobrym stanie.

Koce i pledy często wełniane ma do
 sprzedania
 Towarzystwo Handlowe Bankowe w Lwowie
 ul. Bielowskiego 1. 6. tel. 559. 2165

NAJTAŃSZE CERATY!
 materye melow, materace, drelichy, chołniki,
 firanki, portyery, story, kapy na łóżka, przeście-
 radła gumowe, meble tapicerowane, narzuty na
 otomany oraz tapety w największym wyborze
 poleca **MAGAZYN TAPET**
E. K. czales i A. Margulies
 Lwów — Sykstuska 18. 243

Herbatniki w wielk. m
 wyborze
 1/2 kg. 750 Mk.
 poleca

Cukiernia W. URBANIKA
 Lwów, Sykstuska 35. 328

SANKI, Narty po zniżonej cenie
 poleca **JANOB ROSENMAN** Lwów,
 Akademicka 26. 272

KOMPLETNE NOWE
Urządzenie młyńskie

o 2 parach walców, 2 parach kamieni i 1 kasperze,
 które oglądać można we Lwowie — dostarcza na-
 tychmiast okazynie, ewentualnie pojedynczo, Firma

Riesel, Schieber i Friedländer
 Lwów, Brajerowska 11a. 1894

DO SPRZEDANIA SUKNIA jedwabna różowa — suknia
 popiel, dla starszej osoby — kostium brązowy średniej
 wielkości — futro damskie brązowe z łosaz. Oglądać
 można: Tarnowskiego 6; I. p. na prawo od godz. 11-tej
 do 12-tej. 2166

PANIOM!

REFLEKTUJĄCYM NA DOBRY I SOLIDNY TO-
 WAR — POLECA FIRMA

HERMAN PISEN

Lwów, ul. Jagiellońska 4 i ul. Halicka 13

Najnowsze FASKI BIODROWE, GORSETY fran-
 cuskie BEZ RÓCÓW, NAPIERŚNIKI do toalet
 balowych i spacerowych z płótn., tiulu i trykotu
 w najnowszych fasciach, oraz BIELIŁNĘ SKRO-
 MNĄ i LUKUSOwą — w wielk. m. wyborze i po
 nader przystępnych cenach. 2161

10 Tokarń
 pociągów egalityrki
 od 1 mtr. długości toku, do 4 mtr. spręda-
 ze skła u
 firma **Technika** Lwów, Lenartowicza 12. 1813

POSZUKUJĘ DO KUPNA
 w partyach wagonowych:
ŻYWICY piwowarskiej
 (Brauerpech) zwykłej i przezręcznej
KITU szklarskiego.
 Oferty z wzorami nadsyłać: M. Kramo-
 dę's'ci, Warszawa, Szczegół 1a m 2.

Nabędę w dużych ilościach:
Smary do wozów lepsze i gorsze
Smar Tavit'a
Olej wiertniczy (Dobro)
 Kupię: Maszynę do odkielkowania
 słodu (Malz-Entkeimungsmaschine)
 Szczegół we oferty opublikowane: War-
 szawa, Nowowiejska 36, m 9, S. Zaręcki.

OKAZJA
 Zaraz sprzedaje się majątek ziemski 301 m. po-
 łowa łąk, — budynki, — inwentarz, — zasil w.
 kościół, poczta, — kolij 3 kilometry za 200
 milionów Marek pol. Oferty tylko pisemne.
GALASIEWICZ Lwów, Lwowskich Dzieci 1. 17. 2150

FORTEPIAN krótki; krzyżowy; prawie nowy; firmy GE-
 BRUDER STINGL; zaraz do sprzedania. — Właściciel:
 sklep B. Jankowski; Czarnieckiego 1. 2096

Kto chce złotosrebro lub wszelką
inną BIŻUTERIĘ
sprzedaj lub kup**najkorzystniej**niech spiesz do firmy
W. ALTHOLTZ
złotomistrz, Lwów,
Pasaż Hansmana 5.**OBRAZKI ŚLUBNE**
50% taniej! 2187**Baczność**
na firmę!
i numer!**Jadalnie, Sypialnie, Dywany, Pościel**

poleca po najniższych cenach znany magazyn mebli pod firmą:

Józef Schuster, Lwów, Ratowskiego 10

2169

**Popierajcie
Firmę Polskie****WĘGIEL I KOKS**najlepsze gatunki z ko-
alki krajowych i górno-
śląskich, wagonowo, w
dowolnych ilościach
staw. bez wycen**DRZEWO**wszelkich gatunków
Podkłady dębowe
kupuemy i starczamy
na eksport.**MASZYNY, KOLEY —
LOKOMOBILE.** Dyna-
momaszyny. Maszyny i
Narzędzia wiertnicze.
Artykuły techniczne. O-
leje. Smary. Ceny przy-
stępne przy masowym
odbiorze.
Długoterminowy kredytTowary kolonialne —
Artykuły żywnościowe.
Towary włókiennicze,
UBRANIA
i **PALTA GOTOWE,**
OBUWIE I SKÓRY.

Wagonowo na zamówienia

Flaszki, Butelki,**Wyroby szklane**

bezpośrednio z huty.

POLECA

Tow. Akc. DOM HANDLOWO-PRZEM. i Centrali zliczeń

„Rozwój“

Warszawa, Żórawia 2.

Telef. 250 16. i 250 12. Adres telegr. „ROZCENTR“.

wó do swego interesu

Zniżka kursu marki niemieckiej! Zniżka korzystne zakupy węgla i koksu
Górnego Śląska! Przedsiębiorstwo handlowe: **BIŁCZORSKI, KNOPINSKI**
Ska z ograniczoną odpow. we Lwowie, Legionów 1. Tel. Nr. 304. Oddziały
własne: Warszawa i Gdańsk. Zastępstwo: Katowice. Reprezentacja wielkich
kopalń i koksowni górnośląskich poleca wysoko kaloryczny pierwszorzędnego
gwarantowanej jakości **WĘGIEL I KOKS** wagonowo po oryginalnych
cenach kopalni, względnie
koksowni. — Bezwzględne zamówienia wskazane! — Ważne dla ro-
wincji! Firma organizuje wagony zbiorowe dla pojedynczych miejscowości.
Wielka oszczędność frachtu kolejowego.

2167

OSTRZEGAMY PRZED LICHEMI NAŚLADOWNICTWAMI.**PRAWDZIWY ORYGINALNY****ŻUPAN - Król likierów****Z OWOCOW LEŚNYCH****PRAWDZIWE ORYGINALNE****NABOJKA - NASTOJKA
KRÓLOWE LIKIERÓW****Z OWOCÓW OGRODOWYCH****B. KASPROWICZ w GNIEŹNIE****ODDZIAŁ W POZNANIU****UL. 27-go GRUDNIA I. 10.**

319

**JENERALNY PRZEDSTAWICIEL NA CAŁĄ W CHODNIĄ I ZACHOD.
MAŁOPOLSKĘ: Dr. A. DZIKOWSKI i Ska, KRAKÓW, JAGIEŁOŃSKA 5****Hurtowy skład ciast i czekolad/
ZYGMUNTA ZEIGERA,**Lwów, Kazimierzowska 17., róg Furmańskiej (naprzeciw
Hotelu Astoria) poleca **czekolady** z pierwszorzędnych
fabryk, po cenach fabrycznych, Piaseckiego, Fuchsa,
Domańskiego i t. p.

304

**Czas odnowić
przedpłatę!!!****MOTOR ROPNY DIESEL****BOLINDERS 160-konny — sprzed. zaraz Firma
„Technika“, Lwów, Lenartowicza 12.**

1391

Motory benzyn. 4- i 8-konnesp. z o.o. natychmiast ze składu Firma
„Technika“, Lwów, ul. Lenartowicza.

1892

GRAMOFONY I PŁYTYwielkie wyboże, oraz harmonie ustne
i ręczne — poleca po cenach niższych
MALWINA IMMERGLÜCK
Lwów, ul. Jagiełłowska 17.

Zamienia i kupuje stare płyty gramofon. i pathefon.

9.0

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk „Prasa“, ul. Sokoła 4.